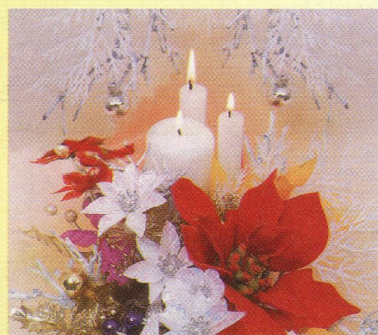
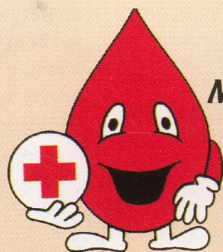




*Zdrowych, Wesółych Świąt Bożego
Narodzenia, pomyślności i spełnienia marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku 2001
wszystkim Czytelnikom
życzy Burmistrz wraz z Zarządem Gminy
oraz Redakcja "WiO"*



Na fotografii: Pan Burmistrz wręcza "Złoty Krzyż Zasługi"
Grzegorzowi Sznajdrowi - oddanych ponad 30 l krwi



20-lecie

Miejsko-Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi w Wilamowicach

18 listopada 2000 r. członkowie Klubu HDK
obchodzili 20-lecie swojej działalności.
Więcej informacji o uroczystości, w artykule na str. 15

JUBILEUSZ XXX LECIA POWOŁANIA ODDZIAŁU POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH W WILAMOWICACH



Zapraszamy do artykułu na str.12



co w numerze

- Z prac Rady Miejskiej
- Andrzejkowe zabawy w Gminie
- Wystawa w Dankowicach
- O uroczystościach 11 - listopadowych

Uchwały Rady Miejskiej w Wilamowicach

UCHWAŁA Nr XIX/ 150 /00 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 29 listopada 2000 roku

w sprawie : zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach .

Rada Miejska w Wilamowicach uchwaliła :

Zaciągnąć przez Gminę Wilamowice w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pożyczkę w wysokości 35.641,00zł. (słownie: trzydzieści pięć tysięcy sześćset czterdzieści jeden złotych) z przeznaczeniem na finansowanie modernizacji kotłowni i wymiany instalacji centralnego ogrzewania w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach.

Uruchomienie pożyczki nastąpi w IV kwartale 2000 roku .

Źródłem spłaty pożyczki będą dochody własne budżetu Gminy Wilamowice.

UCHWAŁA Nr XIX / 147 /00 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 29 listopada 2000 roku

w sprawie: opłat za ścieki wprowadzane do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych oraz za wodę pobieraną z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę stanowiących własność Gminy Wilamowice.

Rada Miejska w Wilamowicach uchwaliła, co następuje :

Ustalić opłatę za wprowadzanie ścieków oraz pobór wody z urządzeń Zakładu Budżetowego Wodociągów i Kanalizacji w Wilamowicach , na okres od 1 stycznia 2001r. do 31 grudnia 2001r. w następującej wysokości :

- woda :

- 1) dla wszystkich odbiorców wody - 2,52zł./m³ + podatek VAT
- 2) stała opłata miesięczna - 2,29zł. + podatek VAT (koszty konserwacji i remontów)

- ścieki :

- 1) dla wszystkich dostawców ścieków -1,60zł./m³ +podatek VAT

UCHWAŁA Nr XIX/ 154 / 00 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 29 listopada 2000 roku

w sprawie restrukturyzacji Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wilamowicach .

Rada Miejska w Wilamowicach uchwaliła , co następuje :

Wyłączyć z zakresu zadań Samodzielnego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Wilamowicach wykonywanie usług rehabilitacyjnych i fizjoterapeutycznych świadczonych w POZ Wilamowice .

Świadczenia, o których mowa w § 1 przekazać Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej "REHABILITACJA" S.C. z siedzibą w Wilamowicach ul. Paderewskiego 15a.

Zasady najmu lokalu oraz sprzętu dla Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej "REHABILITACJA" S.C. określi odrębna umowa .

Wykonanie uchwały powierza się Kierownikowi SG ZOZ w Wilamowicach .

UCHWAŁA RADY MIEJSKIEJ W WILAMOWICACH Z DNIA 29 listopada 2000w sprawie: zmiany uchwały Nr VI/35/99 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Wilamowice

Rada Miejska uchwaliła:

Wykaz podmiotów gospodarczych posiadających aktualne zezwolenie na wywóz odpadów komunalnych z terenu gminy Wilamowice:

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe Marek Sternat Stara Wieś ul Pańska 39, tel. 845-75-14

"KOMAX" SP. z O. O. Kęty, ul. Mickiewicza 8, tel. 845-74-52

Zgodnie z § 4 pkt 2 uchwały dostarczanie worków foliowych na odpady segregowane i odpłatny wywóz tych odpadów będzie realizowany przez wyżej wymienione podmioty gospodarcze.

UCHWAŁA Nr XIX / 151 / 00 Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 29 listopada 2000r.w sprawie : dobrowolnego wystąpienia Gminy Wilamowice ze Stowarzyszenia Gmin Małopolski .

Rada Miejska w Wilamowicach uchwaliła , co następuje :

Poinformować na piśmie Zarząd Stowarzyszenia Gmin Małopolski o dobrowolnym wystąpieniu Gminy Wilamowice ze Stowarzyszenia Gmin Małopolski .

Traci moc uchwała Nr XVIII/ 115/91 Rady Miasta i Gminy w Wilamowicach z dnia 17 grudnia 1991 roku w sprawie przystąpienia Miasta i Gminy Wilamowice do Stowarzyszenia Gmin Małopolski .

UCHWAŁA NR XIX/149/00Rady Miejskiej w Wilamowicach z dnia 29 listopada 2000 r. w sprawie : przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wilamowice.

Rada Miejska w Wilamowicach uchwaliła, co następuje :

1.Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego miasto Wilamowice. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego sołectwo Dankowice. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

3. Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego sołectwo Heczmarowice. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.

4. Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego sołectwo Piszczowice. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 4 do niniejszej uchwały.

5. Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego sołectwo Stara Wieś. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 5 do niniejszej uchwały.

6. Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru gminy obejmującego sołectwo Zasole Bielańskie. Granice opracowania przedstawia mapa stanowiąca załącznik nr 6 do niniejszej uchwały.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ma na celu ustalenie przeznaczenia terenów i zasad ich zagospodarowania.

Zobowiązać Zarząd Gminy do podjęcia czynności, o których mowa w art.18 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r.o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity –Dz.U. Nr 15 z 1999r. poz. 139 z późn.zmianami), a w szczególności :

1. podjęcia działań zmierzających do wyboru, w drodze przetargu, wykonawcy opracowań planów, o których mowa w § 1 uchwały,

2.ogłoszenia w prasie oraz przez obwieszczenie, a także w sposób zwyczajowo przyjęty naobszarze gminy, o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów zagospodarowania,

3. zawiadomienia o przystąpieniu do sporządzania planów organy właściwe do uzgadniania projektu planu, oraz zarząd województwa i powiatu.

Uchwała Nr XIX/155/00 Rady Miejskiej w Wilamowicach w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu

Rada Miejska Wilamowice - uchwała co następuje:

Zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości 600.000 (słownie: sześćset tysięcy) z przeznaczeniem na sfinansowanie:

1. wydatków związanych z wypłatą wynagrodzeń dla nauczycieli w związku z wprowadzeniem nowelizacji ustawy "Karta Nauczyciela" w wysokości 300.000 zł.

2. wydatków o charakterze majątkowym Gminy Wilamowice w wysokości 300.000 zł

Bank udzielający Gminie kredytu wybrany zostanie zgodnie z ustawą z dn. 10.06.1994r. o zamówieniach publicznych (tekst jedn. z 1998 r. Dz. U. Nr 119 poz 773 z późn. zmianami)

1. Źródłem pokrycia rat kredytu i odsetek będą dochody własne budżetu Gminy.

2. Zaciągnięty kredyt zostanie spłacony w okresie 2 lat.

Przypomnienie

Burmistrz Gminy Wilamowice przypomina, że zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U Nr 9 poz. 31 z późniejszymi zmianami w razie zaistnienia zmiany mającej wpływ na wysokość podatku tj. wielkość powierzchni, sposób wykorzystywania gruntów i budynków należy powiadomić Wydział Finansowy Urzędu Gminy w Wilamowicach w terminie 14 dni od zaistniałej zmiany.

Burmistrz Gminy Wilamowice mgr Marian Trela

OBWIESZCZENIE

Zarządu Gminy w Wilamowicach

Stosownie do art. 18 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89, poz. 415 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej w Wilamowicach Nr XIX/149/00 z dnia 29 listopada 2000 r., zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar miasta Wilamowice i sołectw : Dankowice, Heczmarowice, Pisarzowice, Stara Wieś, Zasole Bielańskie. **Przedmiotem planu jest ustalenie przeznaczenia terenów i zasad ich zagospodarowania.**

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w Wilamowicach , 43-330 Wilamowice, ul.Rynek 1

w terminie do 31 stycznia 2001 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zarząd

SPROSTOWANIE

W artykule "Biesiadne posiedzenie Rad Sołeckich" była wzmianka, że obraz podarowany Radzie Sołeckiej z Dankowic przez Radę Sołecką z Góry został namalowany przez panią Kostrzab, co jest niezgodne z prawdą, ponieważ obraz ten został namalowany przez pana Ludwika Kostrzabę z Góry. Pomyłka była niezamierzona, za co pana Ludwika Kostrzabę serdecznie przepraszam.

Jadwiga Pilot

Oświadczenie

W nawiązaniu do artykułu "Przedszkola, szkoły, gimnazja!" z numeru oświadczam, że być może Zarząd Gminy podjął decyzję o wypłaceniu 10 października wszystkim nauczycielom jednorazowego wyrównania od stycznia do sierpnia br., jednak nie wszystkim nauczycielom zostało to wyrównanie wypłacone. Oświadczam, że żadnego wyrównania nie otrzymałem, a po licznych manewrach mieszkaniowo-motywacyjnych moja pensja spadła o około 80 zł brutto. Uważam, że ktoś tu skłamał podając publicznie taką informację i dlatego domagam się sprostowania.

A może to jest prawda, gdyż przecież decyzję zawsze można podjąć. No cóż, rzeczywistość jak dotąd zazwyczaj była inna niż głoszone deklaracje. Przeraza mnie dla przykładu statystyka przedstawiająca ilość uczniów w oddziałach gimnazjalnych. Według wczesnych założeń reformy w klasach miało być po około 26 uczniów. Obawiam się, że z reformą oświaty będzie tak jak z Andrzejem Gołotą. Było wiele tłumaczeń, wymówek, ale w gruncie rzeczy nikt nie powiedział, że polski bokser po prostu kiepsko walczył. Ucieczka z ringu i kontuzje były konsekwencją słabej postawy Polaka. Efektem tego wszystkiego była jednak porażka. Gdyby jednak reforma oświaty miała przegrać, to podejrzewam, że byłoby to tak jak z Gołotą. Wiele szumu i nadziei przed, a pełno niedomówień i wzajemnych pomówień po. Ja jakoś z tego oświatowego ringu, mimo zadania mi nokautującego ciosu, nie zamierzam uciekać, choć wiem, że po nokaucie to boksera z ringu znoszą.

Wiele jest do zmienienia w mentalności osób związanych z oświatą, od najwyższych urzędników poczynawszy, poprzez urzędników gmin, dyrektorów, nauczycieli, rodziców, a kończąc na pracownikach obsługi, by wreszcie zrozumieć, że najistotniejszym elementem w tym wszystkim są dzieci. To one są w szkole najważniejsze i dla nich szkoły powinny stawać się przyjazne, nie tylko w pierwszej klasie podstawówki. To dla nich istnieje szkoła, a dorośli, mimo jakże częstego braku wdzięczności i szacunku z ich strony, powinni to zrozumieć. Sposób myślenia młodego człowieka, jego system wartości nigdy nie będzie zgodny z tym, czego my dorośli byśmy oczekiwali. Cała sztuka wychowania polega chyba na tym, żeby zrozumieć w jakiś sposób młodość, która od nas dorosłych już bezpowrotnie odeszła. Może wtedy i młodość lepiej zrozumie nas. Dzieci powinny poczuć się gospodarzami swojej szkoły, mieć wewnętrzne przekonanie, że to jest ich szkoła i z nią się identyfikować. Aby to się jednak stało, muszą mieć nieco swobody. Zwróćmy uwagę na to, kiedy dziecko mówi: "moja szkoła"?

Uważam, że rozmowa i ciągły kontakt jest najlepszą formą pracy z dzieckiem, a dotarcie do jego świadomości, co w psychologii społecznej nazywa się bardzo ładnie internalizacją, najskuteczniejszym sposobem osiągania oczekiwanych reakcji i zachowań.

Tymczasem rzeczywistość znów zaczyna wkraczać w zbiorokratyzowanych butach do szkół.

Tworzy się całą masę dokumentów, może i niekiedy potrzebnych, ale z pewnością oddalających nauczyciela od ucznia. Dla przykładu dziennik do nauczania początkowego staje się fabularyzowanym dokumentem, a nauczyciele mają już, gotowe materiały źródłowe do napisania wspomnień. Zresztą i tak będą pisać podobne "pamiętniki" pisząc plan rozwoju zawodowego. Zawsze uważałem, że prawdziwe problemy i potrzeby można dojrzeć tylko będąc w środku zdarzeń, a nie poprzez sterty dokumentów i papierów, w co święcie wierzą wszelkiego rodzaju organy nadzoru.

I jeszcze na koniec chcę zauważyć, że dzieci wcale nie są złe, one są tylko czasem dobre inaczej.

Michał Sobański

Koniec prac na Zasolu ! Dach wymieniony !



Po zakończeniu prac przy zmianie dachu na Domu Ludowym w imieniu Rady Sołeckiej Zasola Bielańskiego składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się swoją pracą czy finansami do tego niezbędnego remontu. Najpierw dziękuję Radzie Miejskiej i Zarządowi Gminy za przyznane 50.000 zł. bez których nie byłoby możliwe rozpoczęcie prac. Za te środki kupowano niezbędne materiały budowlane. Drzewo na więźbę przygotowano w miejscowym tartaku p. W. Cieślaka, prace cieślarskie wykonała firma J. Foksa z Hecznarowic, a murarskie mieszkańcy Zasola K. Szewczyk, G. Żurzałek i J. Merta, również zbrojenie, rynny wieniec, kominy wentylacyjne wykonali Zasolanie Paweł i Maciej Gabrysowie oraz Józef i Henryk Marszałkowie. Zadaszenie nad wejściem do Domu Ludowego wykonała firma p. Gabrysia. Podkreślić należy, że wszystkie prace wykonano bardzo solidnie. Demontaż starego dachu, transport, załadunek, betonowanie i wiele innych drobnych prac wykonywali społecznie praktycznie wszyscy mieszkańcy Zasola dorośli, młodzież, a nawet dzieci. Najstarszymi uczestnikami tych prac byli: F. Majcherczyk, A. Kozieł i E. Dziubek, a najmłodsi to: Maciej Mleczo, Marcin Gabrys i B. Hankus.

Specjalne podziękowanie kieruję do pana Klemensa Naglika – Kierownika Wydziału Gospodarczego Gminy, który z niespotykanym nigdy dotąd zaangażowaniem i poświęceniem pomagał w prowadzeniu tej inwestycji. Jesteśmy



mu bardzo wdzięczni za tą pomoc. Również dziękuję p. Tadeuszowi Dziubek za doskonałą organizację prac, zakup materiałów budowlanych, wypożyczenie betoniarki i udział we wszystkich pracach. Księdzu prałatowi Stanisławowi Czernikowi proboszczowi z Bielana dziękuję za wypożyczenie wyciągu. Kierownictwu Kółka Rolniczego p. P. Marszałkowi oraz A. Majcherczykowi za transport piasku, żwiru, kostek, podbitki i wielu innych rzeczy. T. Mercie za pracę i wypożyczenie sprzętu rozładunkowego, a J. Dziubkowi za wypożyczenie rusztowań. Firmie Z. Gabrysia za bezpłatne zamontowanie okien, a E. Barcikowi za fachowe poradnictwo. Wszystkim przygotowującym posiłki, a zwłaszcza p. Z. Szewczykowi i p. M. Kajor za pełne poświęcenia prace w kuchni. Dziękuję również za bezpłatne wykonanie prac murarskich, zbrojeniowych zwłaszcza p. J. Marszałkowi, a p. S. Dziubkowi i S. Jura za przygotowanie elementów metalowych. Wymienię tu jeszcze M. Mleczkę, P. Marszałka, F. Majcherczyka, A. Kozieła, A. Mleczkę, J. Kudłacika, którzy szczególnie się zasłużyli. Pragnę podziękować również wszystkim innym, których tu nie zdołałam wymienić chociaż też w różny sposób przyczynili się do tej budowy.

Dziękuję w imieniu własnym i Rady Sołeckiej

Janina Korczyk - sołtys

Wielki Bal Andrzejkowy w Hecznarowicach

Stowarzyszenie Wspierania Szkoły, Komitet Rodzicielski oraz Dyrekcja Szkoły w Hecznarowicach w dniu 25 listopada obecnego roku zorganizowali i urządzili Bal Andrzejkowy. Dużo wcześniej plakaty informowały o wielu atrakcjach, a szczególnie loterii fantowej z pięknymi i wartościowymi nagrodami. Między rodziców dzieci rozprowadzono bilety, tak że sala Domu Gromadzkiego była pełna po brzegi. Wszyscy byli mile widziani. Bufet obficie zaopatrzony, a do tańca przygrywała i bawiła wszystkich orkiestra "Smutny Józek", aż do białego rana. Zaraz na początku zabawy sprzedano wszystkie losy, tak że każdy czekał na kulminacyjny punkt wieczoru - losowanie.

Najwspanialsze losy to:

- 3 dniowa wycieczka do Lwowa dla 2 osób,
- 2 dniowa wycieczka do Wiednia dla 2 osób
- 2 dniowa wycieczka do Pragi dla 2 osób

książki: Encyklopedia, Kuchnia Polska, Cuda Natury, Album Ojciec Św. w Portugalii, sprzęt sportowy (piłka, paletki) serwisy do kawy, szklisko, wspaniałe szklanki na koktajle, tablice do kosza, obrusy, poduszki, maskotki, cała gął kwiatów doniczkowych z bardzo atrakcyjną gwiazdą betlejemską, torty okolicznościowe od cukierników i wiele innych przedmiotów, których trudno zapamiętać. W takt melodii "Złoty pierścione" rozprowadzono mandarynki, a w jednej był właśnie złoty pierścione. Sponsorami nagród byli: PKS – Bielsko Biała,

ks. proboszcz Jan Fudala, ks. Wikariusz Tomasz Związek, państwo Zofia i Jan Kardasz, gospodarstwo ogrodnicze państwa Babiuchów, Józefa i Antoni Tatoń, Jadwiga i Józef Merta, Marta i Maciej Merta, księgarnia Nikiel-Wieczorek, Anna Brzeźniak, Krystyna Rak, Komitet Rodzicielski i inni których trudno spamiętać. Bardzo radosne i uśmiechnięte buzie mieli zwycięzcy głównych nagród, którzy muszą się szybko przygotować do wyjazdu ponieważ termin wyjazdu jest bardzo bliski. Mało kto opuszczał salę zabaw już w godzinach porannych nie niosąc jakiejś nagrody. Wspaniała spokojna zabawa, a dochód z niej jest przeznaczony na dalszą budowę sali gimnastycznej, która rośnie w bardzo szybkim tempie. Stowarzyszenie Wspierania Szkoły, Komitet Rodzicielski oraz Dyrekcja serdecznie dziękują sponsorom za ich dobre serce w stosunku do szkoły, bo dzięki ich ofiarności tyle było atrakcji na balu oraz za to, że nie szczędzili swoich oszczędności na ufundowanie nagród. Serdeczne podziękowania należą się dla całej obsługi zabawy, a szczególnie paniom i panom: Józefie Cepok, Lidii Kanik, Agacie Kawalec, Danucie Skoraczewskiej, Emilii Flasz, Halinie Baścik, Renacie Pająk, Czesławowi Foks, Kazimierzowi Foks, Michałowi Szafrzańskiemu, Eugeniuszowi Wójcik, Józefowi Rak oraz innym. Szczególne uznanie i podziękowanie należy się panu Jarosławowi Konior dyrektorowi szkoły, który dążył do urządzenia tego balu i razem ze swoją wybranką losu małżonką w nim aktywnie uczestniczył.

H.B.

Nowe organy w hecznarowskim kościele

Wspaniała konsekracja ołtarza oraz poświęcenie witraży i polichromii nie zakończyły prac remontowych w Hecznarowskim kościele. Należy wspomnieć, że w czasie wszystkich prac została pomalowana wieża na kościele, wieżyczki na słupkach ogrodzenia oraz wymieniona została kopuła na wieży, która teraz ładnie błyszczy w słońcu. Inne prace to remont i przebudowa chóru oraz rozbiórka organów. Stare organy, które były jeszcze zakupione do kościoła kaplicy 1876 r. w Lipowej, potrzebowały kapitalnego remontu, który przekraczał możliwości finansowe parafian. Po długich naradach i debatach postanowiono stare organy zdemontować, zabezpieczyć i złożyć do skrzyni, następnie przystąpić do remontu chóru. Wymieniono i zakonserwowano całą podłogę, a prace te wykonał zakład stolarski pana Jacka Markla ze Starej Wsi, bo przecież jego korzenie rodzinne sięgają do Hecznarowic. Bardzo młody organista pan Marcin pragnął grać na jakichś lepszych nowoczesnych



organach, na których się uczył u słynnego profesora w Krakowie. Zbierając informacje o organach w różnych firmach zagranicznych zakupiono organy elektroniczne kościelne, duże 46 głosowe, które zajmują dużo mniej miejsca jak stare. Klawiatura jest 3 poziomowa, podobno nie ma takich w okolicy powiedział pan Marcin, są teraz warunki na to żeby na nich odbywały się koncerty organowe wzorem innych parafii naszej diecezji. Wszystko to można zawdzięczać ofiarności społeczeństwa i gospodarności czcigodnego księdza proboszcza, który dalej w ramach możliwości będzie kontynuował swoje plany i zamiary. Kończący się Rok Święty, Rok Jubileuszowy jest szczególnie przeżywany przez Hecznarowian na różnych w ostatnim okresie czuwaniach i nabożeństwach. Nabożeństwo Fatimskie w Wilamowicach i udział w procesji Maryjnej delegacji strażaków, górników ze swoimi sztandarami or-



kiestry i KGW w swoich strojach, mieszkańców na czele ze swoimi duszpasterzami "Ave Ave Maria".

"Gdzie my o Matko, a gdzie pójdziemy" pod tym hasłem udała się pieszka pielgrzymka w liczbie 80 osób na czele z księdzem Tomaszem do Hałnowskiej Pani na ostatnie w tym roku czuwanie.

"Anioł Pański" w łączności z Ojcem Świętym wyjechała 80 osobowa grupa na Groń Jana Pawła II razem z naszymi pasterzami na uroczystą mszę św.

"Do Ciebie Matko Szaflarko łask" do Kalwaryjskiej Pani w pierwszą sobotę listopada do rezerwuaru łask na dróżki za dusze naszych zmarłych pojechało 120 osób z księdzem proboszczem, żeby polecić je Miłosierdziu Bożemu. Rozpoczęły się uroczystą mszą św. koncelebrowaną w cudownej kaplicy, w której Kalwaryjska Pani "Króluj, pociesz, uzdrawia". Do tego jeszcze można zaliczyć wyjazd na film pt. "Prymas" też 70 osób. Są to duchowe przeżycia kończącego się tak ważnego roku.

H.B.

Jubileuszowe wotum Pisarzowian



11 listopada to w Pisarzowicach uroczystości odpustowe ku czci patrona parafii Świętego Marcina. Tegoroczną uroczystą sumę odpustową odprawił ksiądz prałat Stanisław Dadak – kanclerz kurii naszej diecezji. Poświęcił w dniu odpustu odnowioną polichromię kościoła i odnowione obrazy, krzyż i figurki uzupełniające wystrój kościoła. Freski namalowane przed 22 laty przez artystę Dziegielewskiego przedstawiają sceny biblijne, stacje drogi krzyżowej oraz Ojca Świętego Jana Pawła II na tle Bazyliki Watykańskiej. Wypełnianie naszego kościoła polichromią przed 22 laty zbiegło się z wielkim historycznym wydarzeniem, które bardzo dobrze pamiętamy. Z wyborem kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. To wydarzenie zostało wówczas uwiecznione na bocznej ścianie prezbiterium. Jest to ikoniczny ślad wdzięczności Pisarzowian dla Ojca Świętego za nową świątynię, do której bardzo się przyczynił jako kardynał i metropolita

krakowski, a w dniu konsekracji w 1973 roku ofiarował do naszej świątyni piękne tabernakulum. Fundatorami tegorocznych prac przy odnawianiu ścian i obrazów byli sami parafianie, za co ksiądz proboszcz Janusz Gacek wszystkim podziękował w dniu odpustu. Przed uroczystą sumą młodzież ze scholi parafialnej uczciła pamięć żołnierzy z Pisarzowic, w krótkim programie słowno – muzycznym złożono hołd naszym ojcom i dziadkom, którzy walczyli o wolność Ojczyzny. Wśród kapłanów, którzy celebrowali tę sobotnią, odpustową uroczystą mszę, był ksiądz Piotr Majka, którego w Dankowicach pożegnaliśmy w minioną niedzielę na uroczystościach pogrzebowych. Łącząc się w żałobie, po śmierci tego młodego kapłana z wiernymi parafii Dankowice, dzielimy z nimi smutek i ból, który odczuwają. Był nam bliski także dlatego, że tu, w Pisarzowicach pracuje jego kolega z tego samego rocznika – ksiądz Sebastian Rucki. Na ukojenie tego smutnego wydarzenia przypomnijmy myśl księdza Twardowskiego: "Spieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą".

Anna Pasierbek

Z życia Gimnazjum w Wilamowicach

OD EDUKACJI REGIONALNEJ DO UMIŁOWANIA OJCZYZNY



“Dom – to nie tapety, nie meble,
nie kąt z żyrandolem, obrazem.
Dom – to tam, gdzie choćby pod gołym niebem
ludzie są razem”.

Byliśmy razem tego dnia, by uczcić datę szczególną dla naszego “domu” – moment otwarcia wrót, za którymi czekała wolność. Byliśmy razem – mieszkańcy gminy Wilamowice, przedstawiciele samorządu, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wilamowicach i “pokłon złożyliśmy ludziorz minionym”. Wszyscy, którym nie obca jest historia Polski i których żywo obchodzi jej przyszłość, uczestniczyli w obchodach 82 Roczniczy Odyzyskania Niepodległości przez Polskę zorganizowanych w Wilamowicach w “naszej małej ojczyźnie”. Najbardziej w takim dniu cieszy obecność najmłodszego pokolenia, które choć nie rozumie w pełni doniosłości owej chwili, uczy się szacunku dla historii i tradycji, odpowiedzialności za losy swojego kraju. Młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wilamowicach z należytą powagą uczestniczyła w rozpoczynającej obchody Święta Niepodległości Mszy św. za Ojczyznę, przemarszu na cmentarz i uroczystej akademii, która odbyła się w sali OSP.

Gimnazjaliści z Wilamowic przygotowali pod kierunkiem pani Barbary Pawińskiej program artystyczny pełen patriotycznych treści. Warto dodać, że został on opracowany jedną z najnowocześniejszych metod pracy z uczniem – metodą projektu.

Miłym akcentem był występ kontynuatorów wilamowickiej tradycji czyli zespołu regionalnego – najpierw najstarszych – a potem najmłodszych jego członków, wśród których również dominują uczniowie gimnazjum. Cieszy nas to, bo od umiłowania miejsca urodzenia rodzi się miłość ojczyzny – domu wszystkich Polaków.

I.G.

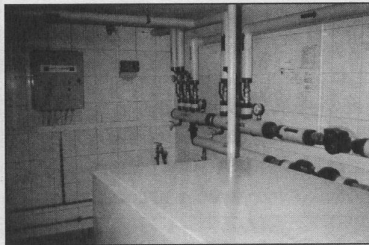
Nowy ekologiczny obiekt w naszej gminie.

Kolejną nowoczesną kotłownię gazową uruchomiono w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach. Kotłownia jest sterowanym elektronicznie, supernowoczesnym obiektem. Wprowadzono przy tym nowoczesne instalacje wewnątrz budynku. Całość finansowana jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach oraz z udzielanych na ten cel niskoprocentowych i w dużej części umarzalnych specjalnych

kredytów. Wykonawcą całości zadania jest wybrana w drodze przetargu firma Krio-Therm z Oświęcimia.

A.N.

Na fotografii: Kotłownia przypomina bardziej laboratorium niż tradycyjny obiekt z kupa węgla, łopatą i sadzami na ścianach.



Kółko Rolnicze w Wilamowicach

poszukuje dzierżawcę
na 2 pomieszczenia o łącznej
powierzchni 108m² – pomiesz-
czenia ogrzewane.

Plac manewrowy dogodny.
Pomieszczenia wolne
od 1.12.2000 r.

USŁUGI STOLARSKIE

Meble kuchenne, szafy, zabudowy
wnęk, komody, biurka, regały i inne.
Montaż boazerii, podłóg, schodów.

Andrzej Domański

Łęki Zasoła

ul. Złoty Łanów 1

tel. 0 606 331 183

po godz. 20.00

Pasowanie na ucznia w Heczmarowicach

Życie pierwszoklasisty można częściowo porównać do życia żołnierza. Od początku roku szkolnego taki uczeń jest nieśmiały wystraszony bo przechodzi tak zwany okres unitarny przyzwyczajając się do życia szkolnego, grupowego – koleżeńkiego. Po przejściu takiego okresu zostaje uroczystie włączony do braci szkolnej. W dniu 9.11.00 w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza odbyło się pasowanie pierwszoklasistów na ucznia. Obrzęd ten jest powrotem do dawnych tradycji. Sala gimnastyczna wypełniona rodzicami, których ciepłymi słowami przywitał pan dyrektor Jarosław Konior. Pięknie i odświętnie ubrane dzieci wspólnie deklamują różne wiersze “Witam Was na pierwszej stronie”, o jesieni złocistej takiej której urok i piękno mogliśmy podziwiać kilka dni temu prawdziwa “Złota Polska Jesień”. W dalszej części są wykonywane piosenki takie jak “Dostał Jacek elementarz”, “Gdy dzwoneczek się odezwie” i inne. Członkowie samorządu szkolnego przeprowadzili egzamin, na którym każdy egzaminowany dostał czapkę osłuszy, po odpowiedzi uszy częściowo obcinano i wypijał łyżeczkę kwasu cytrynowego symbol przyjęcia do wspólnoty. Panie wychowawczynie też musiały zdawać egzamin. Teraz następuje kulminacyjny punkt uroczystości “ślubowanie”, a oto jego treść:

Ślubuję uroczysto:

Będę starał się być dobrym i uczciwym,

Będę strzegł honoru i dobrego imienia szkoły,

Będę szanował swoich nauczycieli, przełożonych i rodziców,

Będę uczył się tego co piękne

Będę kochał swoją ojczyznę.

Oraz pasowanie na ucznia szkoły. Każdy podchodził do dyrektora szkoły, który kładł na ramię symboliczne pióro wypowiadając słowa “Pasuję Cię na ucznia naszej szkoły” wręczając dyplom oraz słodki upominek. Błyski aparatów rodziców, którzy z zaciekawieniem przyglądali się tej niezwykłej uroczystości porównując ją do żołnierskiej przysięgi. Pierwsza klasa liczy 36 osób i podzielona jest na dwie grupy AiB, panie wychowawczynie to Katarzyna Wójcik i Anna Gieras. Na pewno żaden z pasowanych nie pomyślał sobie, że przed nimi jest 6 lat nauki w tej szkole.

H.B.

“PROMYK” obchodzi pierwsze urodziny



Nasza świetlica środowiskowa - “Promyk” ma już rok! Z tej to okazji postanowiliśmy zapytać naszych kolegów i koleżanki co sądzą o “Promyku” i dlaczego tu przychodzą.

A oto kilka wypowiedzi:

Gabrysia - kl.V - Ja przychodzę do świetlicy, gdyż w domu siedziałam sama a tutaj miło spędzam czas i nie nudzę się.

Rafał - 4 lata - Lubię tu przychodzić, bo jest fajnie i mogę zagrać w piłkę z dużymi chłopakami.

Marcin - kl.VI - Ja przychodzę do świetlicy, żeby pograć z kolegami w piłkę, w różne gry np. “Eurobiznes”. Odrabiam tutaj też zadania domowe.

Natalia - kl.V - W świetlicy jest fajna Pani, która częstuje dobrą herbatą i stwarza miłą atmosferę. Mogę na świetlicy pograć z koleżankami w różne gry, poplotkować. Jest tu zawsze co robić.

Piotr - kl.II - Ja przychodzę tutaj, bo mogę się pobawić z kolegami. Często odrabiam zadania domowe a jak czegoś nie umiem to Pani Basia mi pomoże. Aha! Fajne też było spotkanie ze strażakami i jazda samochodem strażackim.

Dagmara i Sylwia - kl.V - My przychodzimy do świetlicy, gdyż lubimy sobie pograć w różne gry planszowe, w piłkę, możemy porozmawiać na różne tematy, odrobić lekcje, wypić ciepłą herbatę. Nie nudzi nam się tutaj i aby to wszystko zapisać, potrzebny byłby cały zeszyt. Jest super!

Ania i Ewelina - kl.I gimn. - A my lubimy tutaj przychodzić, gdyż możemy posłuchać muzyki, porozmawiać przy herbatce, wspólnie się pouczyć. Lubimy także zajęcia plastyczne, np. lepienie z masy solnej, robienie zabawek z papieru - origami. Przy okazji opiekujemy się młodszymi dziećmi, które także tu przychodzą.

Karol - kl. IV - W domu nie mam co robić, więc przychodzę do świetlicy. Mogę tu np. pograć w gry telewizyjne.

Daniel -kl.III i Damian -kl.I - Zamiast siedzieć na przystanku i czekać na autobus, możemy przyjść do “Promyka” i pograć z kolegami w różne gry, odrobić zadanie.

Rafał - kl.V - Na świetlicy można się fajnie zabawić i zająć wolny czas. Zaś z Panią Basią możemy porozmawiać na różne ciekawe tematy. Dzięki “Promykowi” nie nudziłem się też podczas wakacji - mogłem jeździć na basen, na wycieczki, brać udział w różnych konkursach.

Magda - kl.V - Po lekcjach mogę na świetlicy odpocząć. Lubię tu rysować, słuchać muzyki. Najbardziej lubię, gdy są jakieś konkursy, dyskoteki. Jest tu ekstra!

W naszym sondażu nie zapomnieliśmy też o rodzicach. A co oni sądzą o “Promyku”?

P. Danusia - Widzę, że świetlica spełnia swoją rolę. Podoba mi się Wasza zabawa na podwórku, wasze prace plastyczne. A szczególnie jestem zadowolona ze świetlicy, gdyż mogę tu przychodzić mój czteroletni syn, który już nawet w nocy śni, że bawi się na świetlicy z innymi dziećmi.

P. Ania - Nie stać mnie na wakacyjny wyjazd dzieci na kolonie. Dzięki świetlicy moje dzieci nie nudziły się podczas wakacji i mogły brać udział w wycieczkach, wyjazdach na basen. Widzę też, że na świetlicy odrabiają zadanie domowe, z czego jestem bardzo zadowolona. Moje dzieci lubią przychodzić do “Promyka”.

P. Kasia - Sądzę że utworzenie świetlicy w Starej Wsi było “strzałem w dziesiątkę”. Mogę tu wysłać dziecko i jestem pewna, że będzie miało dobrą opiekę, że nie będzie się nudziło. Szczególnie jestem zadowolona z letniej akcji - z wycieczek, wyjazdów na basen, z formy zajęć na świetlicy.

A co sądzą o świetlicy “Promyk” nasi Strażacy ? - zapytaliśmy o zdanie Prezesa OSP w Starej Wsi - Pana Stanisława Nowaka.

“ - My jako Strażacy jesteśmy zadowoleni, że mamy świetlicę niejako u siebie. Dla nas jest to pierwsza kuźnia młodych strażaków. Współpracujemy ze świetlicą, np. na wiosnę odbył się konkurs plastyczny związany ze Strażą Pożarną w Starej Wsi. Mieliście wówczas okazję porozmawiać ze strażakami, obejrzeć i wypróbować sprzęt strażacki. Byłem też pełen podziwu, kiedy poprosiliście mnie o kosze i miotły i urządziliście sprzątanie liści wokół budynku. Podobna nam się też sposób w jaki sposób upiększacie, dekorujecie salę świetlicy, z której czasem korzystamy przecież i my. Liczę, że dzięki sąsiedztwu i współpracy “Promyka” z OSP, w przyszłości część z Was zasili szeregi Straży i Orkiestry.”

Na zakończenie prosimy jeszcze o wypowiedź Panią Basię - opiekunkę świetlicy.

“ - Jak wspomnieliście na wstępie, minął już rok od otwarcia “Promyka”. Dobrze się stało, że w naszej wsi jest świetlica środowiskowa, gdyż jak wynika z moich obserwacji jest ona potrzebna. Świadczy o tym ilość dzieci, które codziennie odwiedzają “Promyk” /ok. 30-40 dzieci dziennie/. Do tej pory nie mieliście miejsca gdzie moglibyście po szkole spokojnie

usiąść, porozmawiać, wspólnie się pobawić, czy wzajemnie sobie pomóc w nauce. Cieszę się również, że dzięki świetlicy mogliście inaczej niż zwykle spędzić wakacje i że tak licznie braliście udział w wakacyjnych zajęciach i wyjazdach. Jestem zadowolona, że lubicie tu przychodzić, dzielicie się swoimi radościami, smutkami, że miło spędzacie tu czas i nie nudzicie się.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom sondażu za wypowiedź i jeszcze raz kierujemy podziękowania w stronę tych osób, które przyczyniły się do powstania świetlicy “Promyk” i dzięki którym świetlica może funkcjonować.

Dzieci ze świetlicy “Promyk”

Kronika narodzin i zgonów

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy przyszli na świat następujący obywatele naszej gminy:

W Hecznarowicach: Weronika Miller, Daria Kubiczek, Jakub Rokowski, Bartosz Suski, Natalia Zawadzka, Michał Mynarski, Karolina Skrzypczyk, Marcin Lubański

W Pisarzowicach: Dominika Wilczek, Agnieszka Halek, Bartłomiej Jamroz, Kamil Handzlik, Klaudia Olma, Szymon Nycz, Natalia Roguska, Sylwia Piechowicz, Bartłomiej Nycz, Dominik Kraus, Aleksandra Pudefko, Adrian Kubiczek i Karol Paliczka

W Dankowicach: Aleksandra Jarnot

W Starej Wsi: Justyna Kubica i Przemysław Koziel

W Zasolu Bielańskim: Kamil Rozner

W Wilamowicach : Norbert Foks, Monika Drewniak, Kinga Gąszcz i Michał Szymański.

Gratulujemy rodzicom.

Informacje o narodzinach czerpiemy ze źródeł własnych, a więc może się zdarzyć, że pominiemy kogoś. Prosimy o informację wówczas uzupełnimy kronikę (Redakcja)

W ostatnim miesiącu pożegnaliśmy następujących mieszkańców naszej gminy:

W Hecznarowicach: Emilia Zemanek i Edward Leśniak

W Pisarzowicach: Władysława Nycz, Anna Haczek, Władysław Pustelnik

W Dankowicach: Władysław Łukowicz

W Starej Wsi: Robert Mynarski, Jan Lasek, Józef Markiel

W Zasolu Bielańskim: Franciszek Kryśka i Zofia Sternat

Rodzinom składamy wyrazy współczucia.

***Łopuszno* *Wos pyto*
Na góralskie jadło
Które księdzu Tischnerowi
*Do smaku przypadło***

W malowniczej położonej u stóp Turbacza Łopusznej odbyło się 4 listopada spotkanie poświęcone zachowaniu spuścizny duchowej ks. prof. Józefa Tischnera. Organizatorami sympozjum była parafia w Łopusznej i wydawnictwo "Znak" z Krakowa.

W tradycyjnej góralskiej chałupie urządzono wystawę portretów tego księdza Filozofa i Pisarza, a nade wszystko skromnego i dobrego człowieka. Osobno wystawiono zdjęcia z pogrzebu. Można też było kupić książki, plakaty i kasety ks. Tischnera. W dworku Tetmajerów odbyła się konferencja prasowa, na której dostojni goście deklarowali gotowość zachowania i propagowania spuścizny tego wielkiego Humanisty. Co roku w rocznicę śmierci, wydawnictwo Znak będzie przyznawało nagrody Jego imienia za pisarstwo religijne lub filozoficzne, za publicystykę "myślenie według wartości" oraz za inicjatywy duszpasterskie i społeczne. Kolegium jurorów będzie przewodził ks. Adam Boniecki redaktor naczelny "Tygodnika Powszechnego", a fundatorem nagrody w wys. 15 tys. zł. jest Hestia dla której ks. Tischner prowadził seminaria na temat m.in. moralności w bizne-

sie. Uczelnie krakowskie, z którymi związany był Profesor, oraz wiedeński Instytut Nauk o Człowieku, którego był członkiem zapowiedziały wystąpieniem ks. biskupa Tadeusza Pieronka, że dla utrwalenia i propagowania myśli ks. Tischnera, co roku będą organizowane naukowe spotkania pod nazwą Colloegium Tischnerianum. Prof. Władysław Stróżewski z Uniwersytetu Jagiellońskiego poinformował, że najbliższe takie spotkanie odbędzie się w maju przyszłego roku.

Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie prof. Jacek Popiel zadeklarował przygotowanie wiosną widowiska opartego na tekstach Józefa Toischnera. Prezes wydawnictwa Znak Henryk Woźniakowski zapowiedział wydanie pierwszej biografii oraz zbioru gwarowej korespondencji z podhalańską poetką Wandą Czubernatową.

Po konferencji prasowej zebrani przeszli do zabytkowego kościoła parafialnego na uroczystą Mszę św. w intencji zmarłego księdza Tischnera. Mszy św. przewodził ks. biskup Tadeusz Pieronek w koncelebrze z biskupem Kazimierzem Nyczem, ks. Adamem Bonieckim i dużą grupą księży. Po mszy św. w kościele autorzy rozmów zebranych w książce "Przekonać Pana Boga" Danuta Zońko i Jarosław Gowin poprowadzili wspaniałą dyskusję na temat korzeni religijności ks. Tischnera. Bardzo ciekawie wypowiadali się różni znakomici goście, a także znajomi przy-

jaciele m.in. Janina Ochojska, Wanda Czubernatowa, prof. Władysław Stróżewski, Jacek Żakowski, a także mieszkańcy Łopusznej.

Wszyscy podkreślali skromność, przyjacielski stosunek do bliźnich niezależnie od statusu społecznego, wykształcenia i umiejętności przekonywania do Pana Boga, do wyboru właściwej drogi, ale bez przymusu tak dzięki zrozumieniu, że Pan Bóg kocha nas takimi jakimi jesteśmy.

Po tej uczcie duchowej wszystkich zaproszono do Ośrodka Kultury na degustację specjałów kuchni góralskiej. Odbył się tam XXVII Konkurs Potraw Regionalnych organizowany corocznie przez Gminny Ośrodek Kultury, Urząd Gminy w Nowym Targu, Koła Gospodyń Wiejskich i Oddział związku Podhalan w Łopusznej. Stoły uginały się pod oscypkami, buncem (ser owczy), kwaśnicą na ęsinie, moskolem i różnymi ciastami. Zespoły wiejskie prezentowały programy regionalne, a wszystko zakończono zabawą taneczną.

Chociaż bohaterem spotkania był zmarły ks. Józef, wszystko odbywało się z góralską powściągliwością i z humorem. Często padało zdanie "pewnikiem się teraz uśmiecho kandy między chmurkami". Nikt nikogo nie witał, ani też nikomu nie dziękowano, wszyscy przyjechali do Łopusznej z potrzeby serca żeby wspomnieć Przyjaciela.

B.T.

***Problematyka rodziny i wychowania*
*w nauczaniu ks. abpa Józefa Bilczewskiego***

Oprócz kształtowania chrześcijańskiego charakteru dzieci i młodzieży ks. abp Józef Bilczewski wiele czasu i uwagi poświęcał rozwojowi i szerzeniu oświaty na terenie archidiecezji. Z myślą o wychowaniu młodych pokoleń na ludzi światłych, oddanych Bogu i Ojczyźnie, przyczynił się do budowy szkół, burs, bibliotek. Przy okazji poświęcenia bursy wyraził pragnienie, aby w domu tym "atmosfera duchowa i moralna była zawsze jasna, słoneczna, najczystsza". W przemówieniu z okazji jubileuszu Uniwersytetu Lwowskiego zwrócił się do studentów, aby w życiu i działaniu zachowali dystans do otaczającego świata: "... nie każdemu duchowi wiercie, ale doświadczać duchy i tylko za tymi idźcie, których postęp równoważy się z pojęciem pochodzenia ku wszechstronnej doskonałości, z przyrostem rzeczywistym dobra umysłowego i moralnego". Natomiast do władz uczelni zwrócił się z prośbą, aby: "... nie wyganiać Boga z dusz młodocianych, z Jego świata, z uczelni w imię Jego powstałych! Każdy z Was, (...) winien rozumowi swojemu, winien

narodowi swojemu nieustraszonemu być wiary katolickiej obrońcą". W swoich licznych listach pasterskich, odezwach i przemówieniach skierowanych do dzieci i młodzieży apelował również o dbałość duszy i ciała, uczciwą pracę, posłuszeństwo i karność, unikanie kłamstw, a przede wszystkim pracę nad swoim charakterem. Starał się kształtować poczucie odpowiedzialności swoich wiernych w budowaniu nieśmiertelnych wartości małżeństwa, rodziny, chrześcijańskiego wychowania dzieci i młodzieży.

Źródło odrodzenia narodu widział w uzdrowieniu i umacnianiu rodziny, w pracy nad ludzkim sumieniem i charakterem. Twierdził bowiem, że cnota narodu składa się z sumy cnót jednostkowych, tak jak cnota rodziny z cnót każdego jej członka". Wytrwała i mołna praca nad kształtowaniem własnego życia jest aktem odpowiedzialności i ofiarą złożoną przez każdego człowieka na rzecz Ojczyzny i narodu.

Proboszczowi
Parafii Dankowice
Księdzu Janowi Figurze
oraz
całej społeczności
Dankowic
Wyrazy współczucia i
żału po tragicznej śmierci

**Księdza
Piotra Majki**

Składają
Sołtys i Rada Sołecka
Pisarzowic

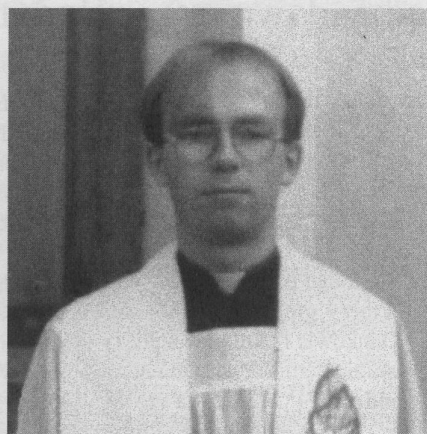
Pamięci Księdza Piotra Majki

**“Daj nam wiarę, że to ma sens,
Że nie trzeba żałować przyjaciół,
Że gdziekolwiek są, dobrze im jest,
Bo są z nami choć w innej postaci”**

Ksiądz Piotr Majka, wikariusz i katecheta dankowskiej parafii urodził się 3 września 1972 roku w Bielsku, odszedł od nas na zawsze w dniu 23 listopada 2000 roku. W naszej parafii rozpoczął swą pierwszą i ostatnią posługę duszpasterską w sierpniu 1998. Uśmiechnięty, otwarty, życzliwy w kontaktach z ludźmi, tworzył radosną atmosferę przebywania. Oprócz pracy z młodzieżą i dziećmi, szczerze angażował się w różnego rodzaju działalność i pracę społeczną na rzecz parafii.

Kochał góry, przewędrował z przyjaciółmi wiele trudnych szlaków żartując że “zginąć w górach to piękna śmierć”.

Uwielbiany przez młodzież i dzieci, lubiany przez wszystkich,, żył intensywnie, kochał Boga i ludzi, odszedł od nas mając zaledwie 28 lat, “w krótkim czasie przeżywając czasu wiele” - na spotkanie z Bogiem.



Piotrze –

“Zaszumiały Ci potoki swe pradawne pieśni,
Gdy do nieba aniołowie twoją duszę nieśli.
Jęk po turniach i po żlebach powtórzyły echa,
Że Twa stopa nie postanie na szczytach, na wierzchołkach.
Teraz Ty już będziesz chadzał wśród anielskich śpiewów,
Ze Swym Wielkim Przewodnikiem pośród szlaków nieba”.

P.J.

“Starość nie radość” - ale każdego czeka

Wprawdzie “Rok Seniora” minął w 1999 r., jednak sytuacje które mają miejsce w naszej gminie skłoniły mnie do poruszenia spraw związanych ze starością.

W dzieciństwie czy też młodości myślimy, że nigdy nie będziemy starzy, gdyż do tego czasu nie dożyjemy. Najpierw osoby 20-letnie wydają się starszankami, potem stopniowo ten wiek przesuwają się, aż w końcu każdy dochodzi do tego krytycznego momentu kiedy nie nadają się za młodymi, którzy zaczynają go lekceważyć. Często słyszy się, że “teraz są inne czasy”, że nic nie rozumie, żeby się nie wtrącał itd. Jeśli do tego dojdzie odcięcie od wszelkich spraw domowych, czasem przeniesienie do nowych pomieszczeń, likwidacja starych sprzętów, zwierząt i pozwolna eliminacja z aktywnego życia, to osoba starsza zamyka się w sobie, popada w obojętność, apatie czy pewien stan wyobcowania. Czasem też powoduje to agresję i złośliwość. Takie zmiany osobowości nie są wynikiem choroby, ale stanem ducha wynikających z samotności, izolacji, poczucia krzywdy, rozczarowania do najbliższych.

Jeszcze przykrejsze są sytuacje, kiedy rodzone dzieci krzywdzą starych rodziców. Dopóki pracują, wychowują wnuki, są jeszcze tolerowani, ale kiedy już nie mogą pomagać, starzy, sterani życiem rodzice czy dziadkowie zaczynają zawadzać. Własne dzieci stopniowo ograniczają ich uprawnienia, odbierają pomieszczenia, coraz bardziej się rozpychają w domu, który ci starzy ludzie

w trudnych czasach, olbrzymim wysiłkiem, odmawianiem sobie wszelkiej przyjemności często nawet głodując zbudowali z myślą o swoim potomstwie. Każdy rodzic spodziewa się na starość spokoju, poszanowania i odrobiny serca, tymczasem często doznaje upokorzeń, szykan, krzywdy moralnej, a nawet przemocy fizycznej. Rodzice mimo dziejącej się im krzywdy, nadal kochają swoje dzieci, nie skarżą się, nie chcą się przyczepiać do złego traktowania, nie chcą też występować do sądu o cofnięcie darowizny chociaż taka możliwość istnieje. Czasem przyczyną konfliktów są spory o te marne parę groszy emerytury, które młodzi chcieliby zagarnąć i nie daj Boże żeby “starzy” dali komuś złotówkę, a przecież to są ich pieniądze i mogą z nimi zrobić co chcą, nikomu nic do tego.

Wiek dojrzały to doświadczenie życiowe, to wiek mądrości. Ludzie starsi wiele przeżyli, pamiętają przeszłość i mogą tą mądrością przekazywać następnym pokoleniom. Nieoceniony jest wpływ dziadków na wnuki, które często lepiej rozumieją dzieci niż rodzice. Dziadkowie mają więcej cierpliwości i pozwalają łagodzić stresy. Obecność ludzi starszych w rodzinie, jest wielkim duchowym bogactwem, jest gwarantem przekazywania tradycji i ciągłości pokoleń.

Seniorom należy się szacunek, pomoc i traktowanie jako pełnoprawnych członków rodziny. Nie wolno ich izolować czy traktować jak osoby niepełnosprawne, choć ciało słabnie, słuch czy wzrok się pogarsza, reakcja jest wolniejsza, to nie znaczy, że są zużytymi przedmiotami, które nie czują i nie myślą. Trzeba głośnie mówić, lepiej oświecić, informować o wydarzeniach rodzinnych, pomagać w podtrzymywaniu kontaktów z krewnymi, znajomymi, wymagać od dzieci właściwego stosunku do starszych, zmęczonych dziadków. Tak traktowani “wcześniej urodzeni” będą długo przydatni, a młodzi też mogą spodziewać się starości w przyjaznym otoczeniu. Z prawdziwą przyjemnością trzeba przyznać, że w naszej społeczności spotyka się wielu seniorów naprawdę szczęśliwych, zadowolonych, otoczonych troską i miłością swoich najbliższych. Ci zmęczeni trudnościami życia ludzie nie mają słów uznania dla życzliwości otoczenia. Chwała za to dobrym, dzieciom, wnukom i prawnukom, zaś ci którzy ze “starzymi” walczą, którym przeszkadzają wypychają z ich własnych domów niech pomyślą “że jaką miarką mierzysz, taką ci odmierzą”.

Seniorka

“Między dawnymi i młodymi laty ...” – akademie patriotyczno-religijna

5 listopada 2000 r. Dzień pochmurny, lecz dość ciepły jak na tę porę roku. Około południa sala w remizie OSP w Dankowicach zaczyna zapełniać się ludźmi. Przybywają zaproszeni goście: Burmistrz Gminy Wilamowice p. Marian Trela, przedstawiciel Kuratorium Śląskiego p. Mieczysław Wójtowicz, dyrektorzy gminnych szkół oraz mieszkańcy Dankowic i okolic. Rozpoczyna się uroczysta akademie będąca inauguracją imprezy pod nazwą “Między dawnymi i młodymi laty”. Pan Kazimierz Kamiński serdecznie wita przybyłych gości, mówi o doniosłości spotkania, obowiązku podtrzymywania miejscowych tradycji, konieczności zachowania odrębności narodowej i kulturowej w unifikującym się świecie. Ważne to słowa. A potem ... za sprawą uczniów Gimnazjum w Dankowicach zebrani na sali goście przenoszą się – niczym wehikułem czasu – w świat jakże już dla nas odległy, a nagle przywołany z mgły ... Bo oto rycerz w średniowiecznej zbroi, przy dźwiękach “Bogurodzicy” wyłania się z mroku i składa hołd Matce Bożej. A w tle grób z białym, brązowym krzyżem – żołnierza, Polaka, Polski. Znika rycerz, wchodzi sarmaci zajęci dysputami nad losem kraju, bo przecież “Rządu potrzeba!” – woła w długim szlacheckim kontuszu Piotr Faruga z kl. II a.

Narrator – dziadek – (Marcin Nikiel z kl. I a kontynuuje opowieść o losach kraju, opowieść której słucha wnuczka – (Lucyna Bartula). Próby reform oświeceniowych i krzyk rozpacz “Ojczyzno, kraju drogi, czyliż już dla Ciebie.

Nie ma szczęścia na ziemi i litości w niebie?”

A potem “Tęskno mi Panie ...” drży głos Asi Kamińskiej przy dźwiękach muzyki Chopina, ale już nadzieja w sercach, bo chór

szkolny śpiewa pieśni o Legionach, bo Piłsudski przemawia do swych żołnierzy i wreszcie upragnione odzyskanie niepodległości.

“Polsko ! Nie jesteś Ty już Niewolnicą !” i Beata Pieczka z kl. I a zrywa kajdany i ...

klęka przed obrazem Matki Bożej. Wzruszenie w przepełnionej sali, aż nagle “kraju, runęło niebo” – krzyczy Łukasz Szyma z kl. I b i odgłosy bomb, strzały karabinów i ... głucha cisza gdy zapada “Noc nad Birkenau”, cisza przzerwana trąbami Orkiestry Strażackiej – Marszem Żałobnym F. Chopina. A z ekranu rzutnika – święte oblicze ojca Maksymiliana Kolbego i łzy wzrusze-

Poetyckie refleksje o współczesnym patriotyzmie, bo przecież ojczyzna to “horyzont przed nami” – lasy, domy, groby. Ojczyzna “na wyciągnięcie ręki”.



Na fotografii: Patryk Kozieł i Mateusz Botor



Od lewej: Krzysztof Wróbel, Rafał Pucka i Piotr Faruga

I znicz zapalony przez narratora na samotnym grobie i słowa wdzięczności dla Boga za opiekę, za siłę, odwagę by przetrwać.

Bo tylko “... ten kamień na polu ten sam wciąż księżyc przed deszczem wiara co pije ze skały bez nas – zostańcie jeszcze”.

Widowisko to, przygotowane przez młodzież gimnazjum, przemysłane w treści,



Na fotografii: Lucyna Bartula i Marcin Nikiel

nia – niezaplanowane, autentyczne. “Masz mało czasu, trzeba dać świadectwo ...” słowami Herberta przemawia Ania Chrzanowska z kl. I b, a nade wszystko “strzeż się oschłości serca” – prosi. I dalej ksiądz Twardowski o kruchości tego świata i przemijaniu.

z ciekawą oprawą muzyczną, grą świateł, choreografią dostarczyło odbiorcom wielu wrażeń, zmusiło do refleksji nad dziejami kraju, nad przemijaniem i wartościami naszego życia

Po programie gimnazjum wystąpił Zespół Ludowy z Dankowic, dopełniając wrażeń polonezem Ogińskiego, hymnami Jana Kochanowskiego i przejmującym wykonaniem pieśni religijnych. Część dalsza imprezy “Między dawnymi i młodymi laty” to wystawa poświęcona historii wsi i parafii Dankowice udostępniona zwiedzającym od 11 listopada 2000 r.

Wystawa w Dankowicach. Między dawnymi, a nowymi laty

Całą salę widowiskową i salę ćwiczeń orkiestry w straży dąkowskiej, zajęła wspaniale urządzona ekspozycja pamiątek oraz ciekawych eksponatów miejscowej społeczności. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli ks. proboszcz Jan Figura i przewodniczący Komitetu Parafialnego Kazimierz Kamiński. Jako, że Dankowice obok Bestwiny są jedną z najstarszych osad w naszej okolicy, od kilku już lat świętowano tu różne rocznice. Wystawę tą potraktowano jako kontynuację wcześniejszych działań, jak obchody 400-lecia szkoły, a także postanowiono w ten sposób uczcić 2000-tysięczny Rok Jubileuszowy.

Na spotkaniu przedstawicielei wszystkich organizacji działających w Dankowicach, podzielono się rolami i każdy zobowiązał się do bezpłatnego urządzenia stoiska ukazującego jakąś działalność. Ustalono motto wystawy "Między dawnymi i nowymi laty". Poprzez gazetkę parafialną "Słowo życia" zwrócono się do mieszkańców z prośbą o udostępnienie pamiątek. Odzew był niespodziewany, nabierało się tyle przedmiotów, że wystawę myśliwską musiano urządzić w osobnej sali. Część osób ofiarowała szereg rzeczy na stałe i teraz trzeba szukać miejsca na stałą ekspozycję. Wystawę podzielono według tematów: Sportowcy pod kierunkiem pana Andrzeja Sadłoka wystawili część pucharów, nagród, dyplomów, a także zdjęcia i inne pamiątki zdobywane przez 50 lat działalności, tej zasłużonej organizacji. Następne stoisko poświęcono historii ruchu artystycznego od 1919 r., zdjęcia z dożynek, z przedstawień, afisze, scenariusze. Tą ekspozycję przygotował pan Andrzej Kamiński długoletni animator ruchu artystycznego Dankowic.

Historię ruchu muzycznego obrazują zdjęcia orkiestry z 1925 r. Później, po powołaniu w 1934 r. "Strzelca" działała orkiestra smyczkowa. Wystawiono też nagrody i dyplomy zdobyte przez aktualnie działającą orkiestrę dętą przy OSP pod dyktando pana Józefa Obstarczyka. Niezwykle ciekawe było stoisko poświęcone historii parafii. Wystawiono piękne stare ornaty, mszały, księgi parafialne, książeczki do nabożeństwa, naczynia liturgiczne, a także dokumenty obrazujące zmagania kościoła z władzą ludową jak np. starania o zezwolenie na procesję Bożego Ciała. Tę wystawę przygotowywali państwo Anna i Kazimierz Kamińscy.

Na scenie wspaniale zaprezentowano izbę wiejską: łóżko z poduszkami i prawdziwą pieczęć, ubranymi w piękne haftowane poszewki. Kołyska z niemowlęciem, a całe ściany

wyłożone (obwieszone) wspaniałymi starymi obrazami. Obok naczynia kuchenne, dzisiaj już czasem nieznane, sprzęt gospodarski, różne drobne i nawet większe narzędzia rolnicze. Ta ekspozycja stanowiła przegląd dawnego sposobu pracy i życia, szczególnie ważna dla dzieci i młodzieży, dla której np. pojęcie balii, tarki do prania czy cepów są zupełnie obce. Przygotowaniem stoiska zajmowały się panie z KGW pod kierunkiem p. Jadwigi Piłotowej. Osobny kącik w izbie poświęcono wystawie tradycyjnych strojów dąkowskich, a na specjalnej tablicy umieszczono stare portrety odpowiednio powiększone, na których można prześledzić wszystkie szczegóły stroju m.in. sposób wiązania chustek, czepce, a także ubranie męskie.

Dużą część wystawy to rękodziełnictwo. Najpierw okucia i inne przedmioty z żelaza wykonane przez znanego artystę – kowala, a także wyśmienitego lekarza koni, niestety już nieżyjącego pana Czekaja.

Dalej hafciarki prezentujące serwetki, obrusy, pościel, firanki wykonane wieloma technikami. Przy każdym stoisku zdjęcie z krótką fotką biograficzną. Te piękne cacka wystawiały: Barbara Staszek, Genowefa Bierońska, Olga Markiel, Janina Nowak, Kazimiera Koza, Julia Kozieł i nieżyjąca już Jadwiga Domasik długoletnia sołtyska i przewodnicząca KGW, Anna Kózka, Maria Adamowicz, Genowefa Sobik, i ten dział ekspozycji zamykała wystawa 87 letniej p. Anny Maciejczyk robiącej piękne bibułkowe kwiaty.

Można tutaj było zobaczyć również rzeźby pana Janusza Kozakiewicza i twórczość literacką długoletniej sekretarki szkolnej, animatorki ruchu artystycznego, nieżyjącej już pani Janiny Gandor.

Historia Szkoły Podstawowej, to zdjęcia podręczniki, programy, zeszyty i inne pamiątki, a także dyplomy i wyróżnienia. Wielu zwiedzających znajdowało oceny swoich postępów w nauce. Można też było zobaczyć na zdjęciach wnętrze starej klasy i prace przy budowie nowej szkoły. Tą bogatą ekspozycję przygotowywali nauczyciele SP. na czele z panią dyrektorką Małgorzatą Obstarczyk. Uczniowie Gimnazjum jako że nie mają czym się jeszcze pochwalić, zamiast ekspozycji przygotowali pod kierunkiem swoich nauczycielek i wspólnie z zespołem regionalnym, niezwykle piękny program patriotyczno – historyczny, który wystawiono 5 listopada.

Strażacy pokazali stare urządzenia gaśnice, drobny sprzęt strażacki, a także sztandary, dyplomy, nagrody, kroniki ze starymi zdjęciami.

Środek sali wypełniono dziełami młodych artystów dąkowskich uczniów i studentów szkół plastycznych: Sylwii Waluszek, Moniki Weber, Ewy Kłoda, Agnieszki Obstarczyk i Ewy Krystian. Na dużej planszy zdjęcia z zabaw integracyjnych organizowanych co roku z dziećmi specjalnej troski. Ponadto wystawiono prace plastyczne uczniów SP. pt. "Dąkowskie pejzaże", mój dom, moja wioska. Prace te były owocem konkursu zorganizowanego przez panią Annę Kamińską. Podobny konkurs dotyczył fotografii dziecięcej pt. "Widoki Dankowic". Wszystkie te widoki charakteryzowały się wysokim poziomem artystycznym.

W osobnym pomieszczeniu urządzili wystawę myśliwi i pszczelarze. Czegoż tam nie było, zwierzyna łowna, ptactwo, drzewa, runo leśne, zdjęcia, sprzęt pszczelarski, miód, którym raczono przybywających, a nawet żywe pszczoły. Tego nie da się opisać, to trzeba było widzieć. Cały czas myśliwi i pszczelarze cierpliwie objaśniali poszczególne eksponaty. W przygotowaniu tej ekspozycji szczególnie wyróżnili się Kazimierz Kwaśny – pszczelarz i Stanisław Kamiński – myśliwy. Przez wiele lat myśliwi stanowili zamkniętą grupę, teraz od kilku lat prowadzą pogadanki w szkole i planują urządzenie koła szkoły ścieżki ekologicznej.

Według słów pana Kazimierza Kamińskiego początek był trudny. "Nie wszyscy byli przekonani do tego przedsięwzięcia, jednak w miarę przygotowań rósł entuzjazm, a efekt przeszedł wszelkie oczekiwania. Cała wystawa jak i wydanie pocztówek i mapy wykonano bez najmniejszych dotacji. Wszyscy organizatorzy włożyli swoje środki, prace i serce. Na wyróżnienie zasługuje firma "Amek" pana Remigiusza Prochowskiego i druga pana Stanisława Bierońskiego, który wykonał oświetlenie i nagłośnienie. Cieszy bardzo duża frekwencja, nie tylko dorosłych i dzieci szkolnych, ale i młodzieży, po meczu wszyscy gremialnie zwiedzali wystawę".

"Na wystawę przyjeżdżają ludzie z różnych miejscowości, szkoły z Czechowic, Bielska, Oświęcimia, a także księża, burmistrzowie, zespół regionalny, ks. proboszcz Grzegorz Then filmował ekspozycję".

Ze swej strony muszę dodać, że podziwiałam grono nauczycielskie i panie z KGW, które cały czas od rana do wieczora w sobotę i niedzielę, a potem przez cały tydzień, a nawet dłużej ubrane w stroje ludowe oprowadzały i wyjaśniały wszystkie pytania zwiedzających. Organizatorom i wszystkim, którzy przyczynili się do tej wspaniałej uczty duchowej należą się najwyższe słowa uznania. Dziękujemy.

B.T.

JUBILEUSZ XXX LECIA POWOŁANIA ODDZIAŁU POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH W WILAMOWICACH

Początki zorganizowanego sportu gołębiarstwa pocztowego w Wilamowicach sięgają 1968 roku, kiedy to pierwsi hodowcy rozpoczynali loty sportowe z kolegami z Bielska czy z Kęt.

Wiosną 1970 r. po konsultacjach i przy pomocy hodowców z Brzeszcz uzgodniliśmy reorganizację XXII Grupy Lotowej Brzeszcze w takim kształcie by z dotychczasowego Oddziału Brzeszcze – Siedliska powstał Oddział VI-100 Wilamowice zrzeszający hodowców Gminy Wilamowice oraz Bieleń i Łęk – Zasola. Tak, że jesienią 1970 roku rozpoczęliśmy samodzielne loty gołębi młodych, w których uczestniczyło 16 hodowców.

Pierwszy nowo wybrany Zarząd rozpoczął działanie w składzie:

Gawron Włodzimierz – prezes,
Grzybek Edward – sekretarz,
Tlałka Karol – skarbnik.

Pierwsze lata były bardzo trudne. Punkt ładowania gołębi mieścił się obok posesji kol. Karola Tlałki, a zegary były otwierane w sali lekcyjnej Szkoły Podstawowej w Wilamowicach. My w zamian rewanżowaliśmy się Dyrekcji Szkoły naszą pracą przy budowie i modernizacji boiska przyszkolnego.

Reorganizacja administracyjna kraju w 1977 roku spowodowała również reorganizację w naszym Związku. Oddział Wilamowice liczący wówczas 46 aktywnych członków stał się samodzielną jednostką w strukturze Okręgu Bielsko – Biała, w którym byliśmy jednym z najsilniejszych organizacyjnie i wyczynowo oddziałów. Punkt ładowania przenieśliśmy na ul. Kościuszki obok budynku kol. Grzybka, gdzie wybudowaliśmy pomieszczenie na kosze transportowe oraz wykonaliśmy odwodnienie i zadaszenie.

Gołębie naszych hodowców odnosili znaczne sukcesy zarówno w lotach konkursowych jak i na wystawach reprezentując wielokrotnie Okręg Bielsko – Biała na wystawach ogólnopolskich w klasach sport i standard.

Równolegle powstały możliwości organizowania lotów długodystansowych ze startem w NRD i NRF – były to loty ze Schwejna i Aachen, a następnie od 1979 roku z odległości ponad 1000 kilometrów np. z Holandii. Tę odległość gołębie naszych hodowców niejednokrotnie pokonywały w ciągu



Na fotografii: Ożywiona dyskusja w gronie przyjaciół gołębiarzy.

jednego dnia, meldując się wieczorem w swoich macierzystych gołębnikach.

Celem większego uatrakcyjnienia lotów i współzawodnictwa lotowego w 1991 roku nastąpiła fuzja Oddziału Wilamowice i Oddziału Oświęcim. Przewodniczącym Sekcji Wilamowice został Piotr Orlicki, a następnie Bolesław Raj, który tę funkcję pełni do dziś.

Równolegle Urząd Miasta i Gminy udostępnił nam nieodpłatnie korzystanie z Klubu Seniora, a my ze swojej strony jesteśmy corocznie sponsorami organizowanej dla dzieci świątecznej gwiazdki.

W roku 1995 z Oddziału Oświęcim wyłania się nowy oddział z siedzibą w Osieku w skład którego weszła sekcja Wilamowice co umożliwiło zrzeszenie w jednej jednostce około 130-150 hodowców, zapewniając takiej jednostce prężność organizacyjno – sportową oraz finansową. Dlatego też mogliśmy zdobyć się na duży wysiłek finansowy, by wspólnie z kolegami z Osieka i Kęt w 1997 roku kupić własny samochód, a w roku 1999 wybudować kabinę z wymiennymi klatkami. Spowodowało to znaczny wzrost komfortu podróżowania naszych ulubieńców na miejsce startu oraz znacznie obniżyło koszty transportu.

W roku 1997 dzięki przychylności zarządu GS Wilamowice, a zwłaszcza prezesa Józefa Gawlika została nam udostępniona część działki przy ulicy Towarowej w Wilamowicach gdzie własnymi siłami i środkami wybudowaliśmy pomieszczenie na kosze transportowe i obszerne zadaszenie.

Aktualnie w PZHGP w Wilamowicach zrzeszonych jest 36 aktywnych hodowców. Okręg Bielsko Biała liczy około 1800 członków, a w Polsce uczestniczy w lotach około 40 000 hodowców.

Na przestrzeni ostatnich 30 lat w zorganizowanych przez nas lotach uczestniczyło ponad 100 miłośników gołębi pocztowych. Wielu z naszych kolegów hodowców w tymże okresie uzyskało znaczne sukcesy sportowe na wszystkich szczeblach współzawodnictwa lotowego w oddziałach, okręgu a także Mistrzostwie Polski, Inter mistrzostwie oraz wystawach ogólnopolskich.

Tradycją jest coroczne podsumowanie sezonu lotowego, wręczenie zdobytych dyplomów i pucharów. Dlatego też celowo pominąłem cytowanie tychże wyników, wyliczanie mistrzów itp. Chciałbym natomiast i mam nadzieję, że mi się w tym krótkim zarysie choć częściowo udało udowodnić tezę, że możliwym jest, że grupa ludzi, którą łączą wspólne cele a w naszym przypadku z jednej strony chęć sportowej rywalizacji w atmosferze koleżeńskości ale i ścisłego przestrzegania ustalonych reguł, a z drugiej zaś strony umiłowanie przyrody są w szczególności tak wspólnego jej przedstawiciela jakim jest gołąb pocztowy – mogą wiele dokonać.



W. Gawron

Z Holandii do Wilamowic na skrzydłach

Relacja z lotów gołębi pocztowych

W dniu 26 lipca tego roku w godzinach południowych nasze gołębie zostały umieszczone w kabinach transportowych na punkcie zbiorczym w Kętach. Po nakarmieniu i napojeniu wyruszyły w drogę do Holandii. Dwudniową podróż ptaki zniosły znakomicie i w świetnej formie oczekiwały na start w Bredzie pod troskliwą opieką naszych konwojentów oraz licznych holenderskich hodowców i sympatyków z Bredy i okolic.

W tym czasie, myśmy tu, w Wilamowicach z niepokojem śledzili prognozy pogody,

że ptaki musiały omijać gwałtowne deszcze i przerywać lot szukając miejsca na przenocowanie, które uchroniłoby je również przed ulewami.

W drugim dniu lotu warunki atmosferyczne nie uległy poprawie - z niepokojem patrzyliśmy w niebo oczekując powrotu swoich ulubieńców.

I wreszcie o godz. 9.14 w swoim macierzystym gołębniku u Adama Sikory w Piszczowicach melduje się pierwszy gołąb. Jest to niebieski samczyk o numerze obrotki ro-

restauracji "Rogowa" w Wilamowicach zorganizowali pokaz zwycięskich ptaków z lotów z Bredy oraz zwycięzców z najdalszych lotów sezonu 2000, między innymi z Bochum - RFN - 785 km i Bielefeld - RFN - 865 km. Na pokazie eksponowano mapę Europy z trasami przelotowymi naszych gołębi (między innymi Barcelona i Monte Cassino).

Zarówno zwycięskie gołębie jak i zdjęcia najładniejszych gołębników wzbudzały duże zainteresowanie zwiedzających. Szczególnie podobały się gołębniki usytuowane w ogrodach, harmonizujące z małą architekturą jak altany, siedliska, pergole, oczka wodne wśród wypielegnowanej, bujnej zieleni i kołobierców kwiatów.

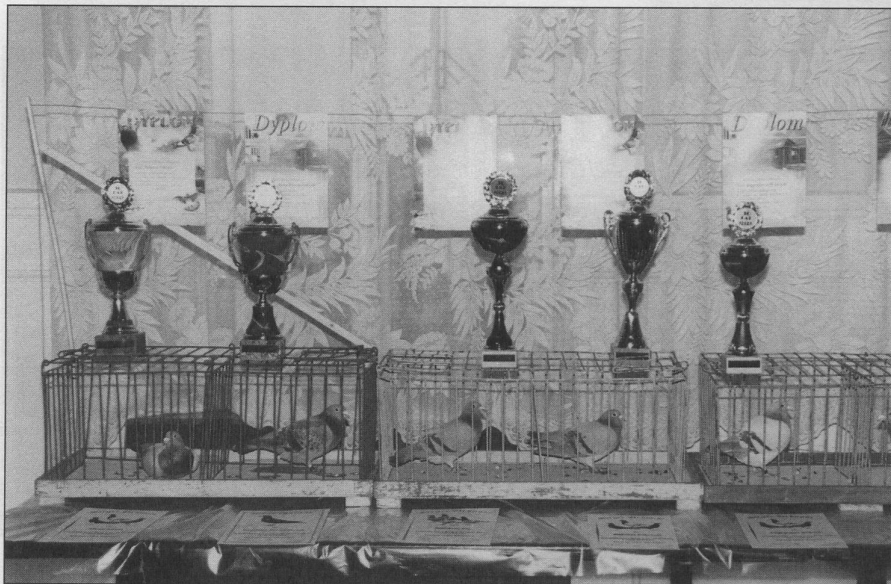
W końcowej części pokazu Prezes Zarządu Głównego PZHGP Paweł Grygier uhonorował założycieli wilamowskiego oddziału złotą odznaką "Za zasługi dla PZHGP". Otrzymali ją Edward Grzybek, Bolesław Raj i Karol Tlałka, a przedstawiciele miejscowych władz w osobach: Burmistrza Mariana Treli, Przewodniczącego RM Bronisława Chrobaka, Przewodniczącego Zarządu Osiedla Stanisława Nycza i Dyrektora BS Jerzego Królickiego wręczyli pamiątkowe puchary właścicielom zwycięskich ptaków z lotu "Breda 2000".

Pokaz był również wspaniałą okazją do spotkania się z hodowcami z sąsiednich miejscowości, a kilkunastu hodowców przybyło na spotkanie z rodzinami, co wzbogaciło dyskusję na tematy organizacji lotów, samej hodowli gołębi pocztowych jak również szerszego tematu jakim jest codzienny kontakt człowieka z przyrodą i jej jednym z najwspanialszych przedstawicieli jakim jest gołąb pocztowy.

Wszystkie nasze wysiłki i działania mają jako naczelną cel to, byśmy mogli swoim ulubieńcom stworzyć jak najlepsze warunki organizacyjne i transportowe, by każdy wracający z lotu gołąb mógł dostarczyć swojemu hodowcy - opiekunowi niezapomnianych przeżyć i wzruszeń.

Nasze codzienne obcowanie z umiłowanymi ptakami nie byłoby możliwe bez udziału i pomocy, a przynajmniej aprobaty naszych rodzin. W tak szczególnym dniu jak dni naszego jubileuszu należą się im słowa podziękowania za pomoc, a niejednokrotnie i wyrozumiałość. Swoją hodowlaną pasję traktujemy i nadal traktować będziemy jako dar. Dar, dzięki któremu mamy okazję i możliwość nawiązać z innymi, owładniętymi tą samą pasją serdeczne więzi koleżeństwa.

Włodzimierz Gawron



Na fotografii: Zwycięzcy i trofea z jubileuszowego lotu "Breda 2000"

dy na dzień startu, a nie były one zbyt optymistyczne.

W dniu 28 lipca w Bredzie panowała słoneczna pogoda i zdecydowano się uwolnić gołębie do startu o godz. 7.00. Wystartowało łącznie 4246 gołębi z Okręgu Bielsko Biała a wśród nich 89 gołębi 23 hodowców z Wilamowic, mając do pokonania w linii prostej trasę 1040 kilometrów.

Bez chwili wahania całe stado obrało błędnie kierunek lotu w stronę macierzystych gołębników i po chwili zniknęły z oczu licznie zgromadzonych obserwatorów. Prognozy niestety sprawdziły się i już na granicy holendersko - niemieckiej lecące w kierunku Polski gołębie napotkały całkowite zachmurzenie, boczny wiatr i przelotne deszcze. Im bliżej Polski tym warunki były coraz gorsze a na terytorium całej zachodniej i południowo - zachodniej Polski wiał silny boczny wiatr a opady deszczu były miejscami bardzo intensywne. Warunki te spowodowały,

że ptaki musiały omijać gwałtowne deszcze i przerywać lot szukając miejsca na przenocowanie, które uchroniłoby je również przed ulewami.

Mówi Adam Sikora: - *samczyk został wyhodowany w moim gołębniku. Pochodzi z rodziny, której przedstawiciele wielokrotnie zwyciężali w najdalszych lotach, a on sam w tym roku przeleciał jako zwycięzca ponad 4.500 kilometrów.* Następne gołębie, mimo ciągle padającego deszczu wracają do - w kolejności: Jarosława Kuczmierczyka, Bolesława Raja, Bogdana Rokowskiego, Eugeniusza Wójcickiego, Mariusza Janika, Jerzego Gardasia, Czesława Raja, Henryka Łącznego, Zdzisława Lekkiego i Kazimierza Biby.

Do późnych godzin wieczornych powróciło łącznie 28 "rumaków przestworzy". W następnych dniach pogoda się poprawiła i prawie wszyscy "zawodnicy", zmęczeni, ale szczęśliwi powrócili do swoich gołębników z tej bardzo ciężkiej trasy.

W niedzielę 19 listopada w sali przyjęć

Pasowanie na ucznia w Szkole Podstawowej w Starej Wsi



Zgodnie z długoletnią tradycją Szkoły Podstawowej w Starej Wsi w dniu 26 października 2000 roku miało miejsce bardzo miłe wydarzenie o prawdziwie artystycznych walorach. W poczet uczniów tej szkoły zostały uroczystie przyjęte dzieci z klas pierwszych.

Mimo skromnych warunków lokalowych szkoły piękna dekoracja wprowadziła zgromadzonych w podniosły nastrój. Obecność pani dyrektora mgr Janiny Szymczyk uzmysłowiła dzieciom, że spotkanie to ma szczególny charakter. Zmartwiła je jedynie nieobecność innych szacownych zaproszonych gości (szkoda, że nie znaleźli chwili wolnego czasu). Na szczęście, my rodzice, stawiliśmy się w komplecie.

Aby tradycji stało się zadość, pierwszoklasistów powitała w szkolnych progach II klasa. Uczniowie z pomocą wychowawczyń pani mgr Bogusławy Borak przygotowali piękny program artystyczny, którym starali się zachęcić młodszych kolegów do wspólnej pracy i zabawy. Miłym akcentem było podarowanie przez nich pierwszacom pomysłów upominków.

Następnie pani mgr Grażyna Szary i pani mgr Bogusława Kóska przeprowadziły swoich podopiecznych przez zadania i pytania konkursowe, co było dla dzieci sprawdzianem ich gotowości do pełnienia roli uczniów, świadomych swych praw i obowiązków. Realizację konkursu oceniało "surowe" jury, w skład którego weszli: pani dyrektorka Janina Szymczyk, wychowawczynie kl.II – pani Bogusława Borak, oraz przedstawiciele rodziców. Całość była pełna radości i humoru.

Najważniejszym punktem uroczystości był moment ślubowania (niezwykle żołnierska przysięga). Po przyrzeczeniu nastąpił moment "pasowania na ucznia". Wychowawczynie dokonały tego przy pomocy wielkie-

go czerwonego ołówka, a pani dyrektorka wręczyła każdemu pierwszakowi pamiątkowy dyplom.

Później nastąpiła część mniej oficjalna - wspólna kawa i ciasto, gdzie swoimi zdolnościami (tylko kulinarnymi) mogliśmy popisać się my – rodzice.

Przygotowany tak pięknie program artystyczny uzmysłowił nam, jak wspinała mamy dzieci, ale również to, jak dużo pracy trzeba włożyć, w uzyskanie takiego efektu, o czym doskonale wiedzą nauczyciele, a my – rodzice często zapominamy. Dlatego korzystając z nadarzającej się okazji serdecznie "naszym paniom" z "naszej szkoły" dziękujemy i życzymy wytrwałości w pracy z dziećmi oraz w kontaktach z nami.

Wdzięczni za dostarczone wrażenia – rodzice



Zwiedzamy wystawę ...

W dniu 14.11.2000 r. dzieci z Przedszkola Publicznego w Dankowicach odwiedziły wystawę "Między dawnymi, a młodymi laty", która to wzbudziła wśród przedszkolaków wielki zachwyt. Stała się niezapomnianym wydarzeniem, wspaniałą lekcją historii ukazującą dziedzictwo kulturowe tego najmłodszego pokolenia Dankowic. Jednocześnie była ona znakomitą wstępem do prowadzenia edukacji regionalnej dzieci w ramach realizowanego planu pracy przedszkola "Przedszkole bliżej środowiska".

Dorota Ćwiertnia



Eksponaty można przimierzyc

20 LECIE MIEJSKO GMINNEGO KLUBU HONOROWYCH DAWCÓW KRWI W WILAMOWICACH

18 listopada 2000 r. członkowie Klubu HDK obchodzili 20 lecie swojej działalności. Klub rozpoczął działalność w 1980 roku. Inicjatorami jego powstania było kilkunastu krwiodawców z Wilamowic i tere-

I stopnia za 20 lat działalności. Burmistrz Eugeniusz Bilczewski wręczył dla Klubu pamiątkowy medal za 20 lat działalności Klubu od Zarządu Miasta i Rady Miasta Wilamowice.



Pan Burmistrz wręcza "Srebrny Krzyż Zasługi" Markowi Lisewskiemu - ponad 30 l oddanej krwi

nu gminy. Na początku klub zrzeszał około 35 członków i mieścił się w ośrodku zdrowia w Wilamowicach. Od 1990 roku klub mieści się w budynku G.S. Wilamowice, która to przekazała pomieszczenie dla niego. Liczy ponad 200 członków, a jego zarząd tworzą Tadeusz Gąsiorek, Piotr Kwaśniewski, Halina Kolasa i Edward Nowak. Wśród 200 członków, aż 33 to kobiety. Członkowie klubu systematycznie, cztery razy do roku oddają krew na akcji w ośrodku zdrowia w Wilamowicach. Za okres 20 lat działalności oddali 2753 litry krwi.

Uroczyste spotkanie i akademia odbyły się w sali bankietowej restauracji "Rogowa". Akademia była poprzedzona mszą świętą w intencji wszystkich krwiodawców. Na spotkanie przybyli wiceburmistrz doktor Eugeniusz Bilczewski, prezes Zarządu Okręgowego PCK w Bielsku mgr Jerzy Foltyniak oraz liczni sponsorzy klubu tacy jak Małgorzata i Kazimierz Foksovie, Leokadia i Jan Foksovie, Jacek Markiel, Tomasz Sznajder, Ryszard Tekieli i Sławomir Gara z zespołu "Alabama Band". Przybyli także koledzy z zaprzyjaźnionych klubów HDK przy ZML Kęty i Firmie Chemicznej "Dwory" z Oświęcimia.

Podczas akademii Grzegorz Sznajder został odznaczony "Złotym Krzyżem Zasługi", a Marek Lisewski - Krzyżem Srebrnym.

Kryształowe Serce - najwyższe odznaczenie krwiodawców otrzymał Piotr Kwaśniewski. Klub został odznaczony medalem 80 lecia PCK w Polsce i otrzymał Zbiorową Odznakę Zasłużony Honorowy Dawca Krwi



Prezes Zarządu Okręgowego PCK wręcza "Kryształowe serce" panu Piotrowi Kaśniewskiemu z Hecznarowic

Trzy osoby zostały wyróżnione odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi I stopnia - po oddaniu 18 litrów krwi.

Dziesięć osób zostało wyróżnionych odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi II stopnia - po oddaniu 12 litrów krwi.

Cztery osoby zostały wyróżnione odznaką Zasłużony Honorowy dawca Krwi III stopnia - po oddaniu 6 litrów krwi. Były wręczone upominki dla Klubu od zaprzyjaźnionych Klubów. Zostały także wręczone upominki dla sponsorów wspierających działalność klubu.

O żywotności klubu i ofiarności jego członków świadczą przyznane w 20 lecie działalności krzyże i odznaczenia oraz dyplomy. Klub został wyróżniony dyplomami Zarządu Okręgowego PCK w Bielsku - Bia-

łej i Listami Pochwalnymi Zarządu Głównego PCK w Warszawie.

Tytułem honorowym "Zasłużony dla Zdrowia Narodu" wyróżniono Antoniego Kóska.

Wyróżnienie "Kryształowe Serce" otrzymali Tadeusz Gąsiorek i Piotr Kwaśniewski.

Złote Krzyże Zasługi otrzymało 9 osób,

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymało 6 osób,

Braźowe Krzyże Zasługi otrzymały 2 osoby,

6 osób posiada Odznaki Honorowe PCK II-go, III-go i IV-go stopnia.

Odznaką "Zasłużony Honorowy Dawca Krwi" I-go stopnia wyróżniono 50 osób, II-go stopnia 98 osób, III-go stopnia 172 osoby, wśród odznaczonych jest też 10 kobiet.

Uroczyste spotkanie zakończyło się wieczorkiem tanecznym gdzie przy muzyce do późnych godzin nocnych wszyscy świetnie się bawili. Wielkie podziękowanie należy się sponsorom, którzy wspierają działalność Klubu, a są to: Zarząd Gminy i Rada Miasta Wilamowice, Zarząd Osiedla Wilamowice, GS Wilamowice, Bank Spółdzielczy Wilamowice, Fabryka Kos Wilamowice, Rada

Sołecka w Hecznarowicach, Stanisława Franciszek Gandor, Małgorzata Kazimierz Foks, Leokadia Jan Foks, Jacek Markiel, Tomasz Sznajder, Ryszard Tekieli, Sławomir Gara - zespół muzyczny "Alabama Band", Maria Józef Nowak.

Jeszcze raz w imieniu wszystkich krwiodawców dziękujemy naszym ofiarodawcom za pomoc i wsparcie w naszej działalności. My będziemy dalej służyć ludziom oddając krew, ten bezcenny lek dla ratowania życia i zdrowia.

Z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Klubu oraz Dni HDK życzymy wszystkim krwiodawcom zdrowia i pomyślności. Niech hasło "Krew - to życie" przyświeca nam w naszej działalności, honorowym oddawaniu krwi dla wszystkich potrzebujących.

T.G.

Andrzejkowe Posiady



W sobotni wieczór 18 listopada 2000 sala Wiejskiego Domu Kultury w Piszczowicach wypełniła się rozśpiewanymi gospodyniami z KGW Piszczowice i Zasole Bielańskie. Była to rewizyta zaprzyjaźnionego zespołu "Zasolanie" i wszystkich gospodyń z obu KGW. Tym razem treścią spotkania były tradycje cygańskie w kulturze polskiej wsi.

"Od wioszczki do wioszczki, idą sobie cyganeczki..."

Egzotyczna kultura cygańska przenikała polską tradycję ludową od wielu pokoleń. Cygańskie śpiewy i tańce uzupełniały niedostatek rozrywki na wsi, oczarowywały dynamiką, melodią i tajemniczością.

Przybycie do wsi cygańskiego taboru budziło w tubylcach mieszane uczucia. Gospodarze ze zdwojoną czujnością pilnowali dobytku, gospodynie kupowały niezbędne kotły, rondle i patelnie – najtrwalsze w wykonaniu cygańskich rzemieślników – kotłarzy.

Młodzież cichaczem podglądała cygańskie obozowiska, zwłaszcza wieczorami, gdy nad wsią unosił się dym z ogniska, słysząc było śpiew chwytający za serce i wspinała muzykę podrywającą do tańca nawet najbardziej utrudzone pracą nogi.



Ten fragment ludowego folkloru wtopiono w kulturę polskiej wsi, starały się ożywić nasze panie z zespołu "Piszczowianki", inscenizując tańce, wróżby i obrzędy z cygańskiej tradycji. Były też bogate stroje zdobione cekinami, falbanami suto marszczonymi spódnicami.

"Zagraj mi piękny cyganie" i pan Stanisław Olearczyk zagrał na swoim akordeonie wszystko co cyganeczki chciały wyśpiewać



i wytańczyć. Ten niezastąpiony kapelmistrz jest dla zespołu jednoosobową kapelą i coraz bardziej wiodącą w tej grupie osobą. Tym razem jego muzykę uzupełniały jeszcze cygańskie tamburyna. Najzdolniejsza wróżka przepowiadała przyszłość, wróżyła zwłaszcza gościom, wśród których oprócz "Zasolan" był też burmistrz Marian Trela, sołtys – Stanisław Peszel, dyrektor GOK – Aleksander Nowak. Pan burmistrz dowiedział się od wróżki, że będzie miał dużo pieniędzy, zwłaszcza w budżecie gminy. (Oby się te andrzejkowe wróżby spełniły). Suma dobrego humoru aktorek kabaretowych z "Zasolan" i z "Piszczowianek" nadała radosny nastrój temu wieczorowi i całej atmosferze międzysąsiedzkiego spotkania. Jak staropolski zwyczaj każe, gości podejmowano smacznym jadłem, które śmiało mógł chwalić na ekranie Robert Makłowicz.

Kończący się jubileuszowy rok, to czas podsumowań, podziękowań i refleksji nad mijającym czasem. Ten bilans naszych gospodyń to

wynik bardzo dużej pracowitości, ofiarności i zapobiegliwości widocznej w rodzinach naszej wsi i w gminie. To czas dla zespołu "Piszczowianki" bardzo dużej aktywności w pracy nad coraz lepszym programem. O to troszczą się wszystkie członkinie koła, także te, które nie widzą siebie na scenie, ale są dumne z tego, że zespół się rozwija.

Cofając się nieco w czasie trzeba na podsumowanie tego roku wymienić najważniej-

sze ich wysiłki.

Udział w "Wilamowskich Śmiergustach" w występach i w prezentacji regionalnych potraw i wypieków.

Udział delegacji KGW Piszczowice w dożynkach w Bestwinie we wrześniu.

Udział w 15 leciu Zespołu "Zasolanie" i w sąsiedzkich posiadach w Starej Wsi w marcu.

Jako współorganizatorki wystąpiły nasze panie i ich zespół na "Piszczowskich sobótkach" w czerwcu. Gościły wówczas zespół "Tradycja", podpatrywały ich występy i ciekawą repertuar.

Uświetniły parafialne uroczystości odpustowe i dożynkowe. Brały udział w uroczystościach fatimskich w Wilamowicach.

W sierpniu przygotowały poczęstunek dla uczestników Pielgrzymki Pieszej do Częstochowy. W ciągu dwóch dni upiekły nasze panie 100 blach różnych ciast. Było to możliwe dzięki pomocy życzliwych parafian, ale najbardziej dzięki pracowitości pań z KGW i księdza wikariusza Sebastiana Ruckiego, który witał pielgrzymów wraz z młodzieżą ze scholi.

Na podstawie rozmowy z przewodniczącą koła Anną Mariel i Bogusią Kubiczek – opiekunką zespołu spisała Anna Pasierbek

Barbórkowa Biesiada

2 grudnia w Starej Wsi Zespół Regionalny "Tradycja" zorganizował dla miejscowej braci górniczej zabawę barbórkową. Nie była to jednak zwykła zabawa a prawdziwa "biesiada" z bogatym programem artystycznym. Gości witały bogato zastawione stoły, a także otrzymać można było, jak na prawdziwej biesiadzie piwnej specjalne, ozdobne kufle.

Rozpoczęcie imprezy, po krótkiej zapowiedzi i życzeniach pani Teresy Nycz, zainaugurował krakowiak, brawurowo wykonany przez zespół, wspomagany przez tańczącą wraz z dorosłymi i śpiewającą grupę dziecięcą. Sposób wykonania trudnego skądinąd układu choreograficznego, tempo i śpiew wskazują, że zespół w ciągu niecałych dwóch lat działalności zrobił ogromne postępy, a



Zespół "Tradycja" we wspaniałym krakowiaku.



Na scenie pojawił się nawet lajkonik.

z rozmów wynika, że na tym nie poprzestaną. Nie zabrakło nawet słynnego krakowskiego lajkonika.

Biesiada piwna, zainscenizowana w następnym wejściu zespołu, była utrzymana w żartobliwym nastroju, tryskała dowcipem, przeplatany piosenkami. Po programie artystycznym, gdy członkowie zespołu – w tym panowie – w większości górnicy zasiedli do zasłużonego odpoczynku przed dalszą zabawą, na scenę weszła zaproszona przez organizatorów "Mała Dechowka" Josefa Postulky z Beneszowa Dolnego w Czechach – miasta zaprzyjaźnionego z naszą gminą. Doskonała czeska muzyka pasowała jak znalazł do charakteru imprezy i cieszyła się wielkim uznaniem tancerzy i słuchaczy.

Dla tych, którzy woleli bardziej polskie klimaty grała na zmianę grupa muzyczna pod kierunkiem nieocenionego Gienka Pieczki. Goście z Czech mieli wtedy sposobność potańczyć z żonami z którymi przybyli do Starej Wsi, a które, jak mówiły same, dawno tak się nie pobawiły. My obecni tam zresztą także.

A. Nowak

Delegacja z Niemiec

W dniu 29 grudnia gmina nasza gościła delegację z niemieckiego powiatu Erft z Północnej Nadrenii- Westwalii. Delegacja przybyła do powiatu bielskiego celem nawiązania współpracy między powiatami. W czasie wizyty goście w naszej gminie w towarzystwie przedstawicieli władz powiatu zwiedzili zabytkowy kościół w Starej Wsi. Przed kościołem gości powitali burmistrz Marian Trela oraz przewodniczący Rady – Bronisław Chrobak. Po kościele oprowadzał go-

ści ksiądz Grzegorz Then – proboszcz starowiejski. Następnie goście udali się do Dankowic, gdzie zwiedzili wystawę przygotowaną na 900 lecie wsi oraz spotkali się z miejscowym aktywnym społecznym.

Kolejnym punktem programu była wizyta w Wilamowicach, gdzie goście zjedli kolację, zostali zapoznani z osiągnięciami naszej gminy i sami przedstawili własny powiat. Goście z Erft poznali także historię miasteczka – zaprezentowaną przez panią

Barbarę Tomanek, a następnie obejrżeli występ Zespołu Regionalnego "Fil Wilamowice".

Całość spotkania upłynęła w miłej atmosferze i zapewne zaowocuje w przyszłości współpracą na polu gospodarczym, kulturalnym, sportowym i wymiany młodzieży.

A. Nowak



Podziękowanie

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Hecznarowicach składa podziękowanie Stowarzyszeniu Wspierania Szkoły oraz Komitetowi Rodzicielskiemu za zorganizowanie Zabawy Andrzejkowej w dniu 25.11.00 dochód z której przeznaczony został na budowę sali gimnastycznej. Szczególne podziękowania należą się panu Czesławowi Foksovi przewodniczącemu Stowarzyszenia, który czuwał nad wszystkim, dziękuję pani Józefie Cepok, Lidii Kanik, Agacie Kawalec, Halinie Baścik Emilii Flasz, Danucie Skoraczewskiej, Renacie Pająk oraz panu Józefowi Rak, Kazimierzowi Foks, Michałowi Sztafińskiemu, Eugeniuszowi Wójcikowi.

Wszystkim gościom dziękuję za wspaniałą atmosferę podczas zabawy, a sponsorom za hojność.



Dyrektor Szkoły Jarosław Konior

Z BOISK PIŁKARSKICH

“Pasjonacik” – aktualny mistrz Polski UKS-ów nie zwalnia tempa!

W sobotę 25.11.2000 w hali “Budowlanych” w Bielsku Białej odbyły się eliminacje halowych mistrzostw BOZPN Bielsko Biała trampkarzy młodszych (rocznik 1988) w których uczestniczyły cztery drużyny z naszej gminy.

Do tych eliminacji Klub LKS Pasjonat wystawił dwie drużyny a po jednej LKS “Wilamowiczanka” i LKS “Pionier”, zabrakło drużyny z LKS “Sokół” Hecznarowice.

Ogółem w eliminacjach wzięło udział 8 drużyn, rywalizujących ze sobą w dwóch grupach.

Mistrzowie grup przeszli do ścisłego finału który odbędzie się z początkiem stycznia 2000

Wyniki –

Grupa I

I miejsce “Pasjonat” Dankowice	7 pkt	bramki 7:2
II miejsce “Ceramed” B.Biała	4 pkt	bramki 5:4
III miejsce Buczkowice	3 pkt	bramki 6:12
IV miejsce “Pionier” Pisarzowice	2 pkt	bramki 2:3

Grupa II

I miejsce Walcownia – Górnik Czechowice	7 pkt	bramki 19:1
II miejsce “Pasjonat II” Dankowice	7 pkt	bramki 7:1
III miejsce Ceramed II B.Biała	3 pkt	bramki 3:14
IV miejsce “Wilamowiczanka”	0 pkt	bramki 1:16

Aktualni mistrzowie Polski UKS ów, żaczki z LKS “Pasjonat” (rocznik 1989) otrzymali zaproszenie na prestiżowy turniej halowy do Częstochowy, który odbędzie się 20 i 21 grudnia tego roku. Pasjonacik rywalizował będzie z takimi drużynami jak “Ruch” Chorzów, “Lech” Poznań, “Raków” Częstochowa, ŁKS Łódź, “Olimpijczyk” Częstochowa, “Agrykola” Warszawa.

Życzymy “Pasjonacikom” udanego występu i godnej reprezentacji naszej gminy.

Pod dyktando prezesa LKS-u spisała:

Jadwiga Pilot

W NASTĘPNYM NUMERZE OPUBLIKUJEMY PODSUMOWANIE KOŃCOWE PIŁKARSKIEJ JESIENI 2000

W NASZYCH GMINNYCH LKS-ach

KALENDARZ KULTURALNY NA GRUDZIEŃ**Dom Kultury Wilamowice**

Poniedziałek 15.00 – 17.00 Grupa przygotowawcza do Zespołu Regionalnego

Od poniedziałku do piątku nauka gry na pianinie

Poniedziałek: Próba Zespołu Regionalnego “Fil Wilamowice”

20.00 - 22.00

Wtorek - kurs j. angielskiego dla dzieci i młodzieży w godz. od 14.30 - 18.30

Dyżur w redakcji gazety “Wilamowice i Okolice” w godz. od 18.00 - 20.00

Środa: “Mażoretki” od 17.00 do 20.00

Czwartek: 15.00 – 17.00 Grupa przygotowawcza do Zespołu Regionalnego

Czwartek: Próba Zespołu Regionalnego “Fil Wilamowice”

20.00 - 22.00

WDK Pisarzowice

Poniedziałki i wtorki -Klub “Pięterko” - zajęcia świetlicowe dla dzieci w godz od 11.30 - 14.30

Sobota - kurs języka angielskiego dla w godz. od 10.00- 13.00

Próby Zespołu wokalnoinstrumentalnego 18.00- 21.00

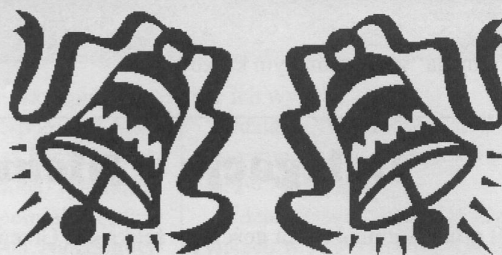
Czwartki- Spotkania Zespołu Regionalnego KGW “Piszarzowianki” pod patronatem M GOK w godz. od 18.00 - 20.00

Piątki- zajęcia Zespołu Tanecznego w godz. 14.30- 16.00

Dom Ludowy w Zasolu - Bielańskim

Wtorki i piątki - zajęcia Zespołu Regionalnego “Zasolanie” pod patronatem M GOK

w godz. od 18.00 -20.00

**Klub w Dankowicach**

Klub czynny w godz. od 17.00 - 21.00

Poniedziałek “Mażoretki” od 17.00 do 20.00

Wtorek: Spotkania Zespołu Regionalnego KGW pod patronatem M GOK

Środa: “Mażoretki” od 17.00 do 20.00

Stara Wieś –Świetlica Środowiskowa.

Piątek: Próby Zespołu Dziecięcego i “Mażorettek” (pod patronatem M GOK) godz 15.00-18.00

Kultura w Starej Wsi

Piątek :Próby Zespołu Regionalnego KGW „Tradycja” pod patronatem M GOK w godz.18.00 -21.00

klub „Promyk” zajęcia świetlicowe dla dzieci od poniedziałku do piątku od godz. 12.00 - 15.00

Hecznarowice O.S.P.

Środa od 16.00 Orkiestra Dęta

Sobota od 9.00 Orkiestra Dęta



KLUB BEZPIECZNYCH DZIECI

CZ. 2 /JAZDA NA ROWERZE/

Cześć! Ostatnim razem zajmowaliśmy się pieszymi. Dziś warto przypomnieć sobie o zasadach bezpieczeństwa podczas kierowania rowerem. Z pewnością większość z Was doskonale radzi sobie z jazdą na rowerze, czy jednak równie dobrze radzicie sobie ze znajomością przepisów ruchu drogowego? Aby sprawdzić swoją wiedzę, postarajcie się rozwiązać poniższe zadania /w razie problemów **poproście o pomoc rodziców**/. Powodzenia!

1. Przypatrzyć się uważnie rysunkom i zaznaczyć krzyżykiem, które z wymienionych poniżej zachowań rowerzystów są prawidłowe, a które nieprawidłowe.

A ☐ prawidłowo ☐ nieprawidłowo	B ☐ prawidłowo ☐ nieprawidłowo	C ☐ prawidłowo ☐ nieprawidłowo	D ☐ prawidłowo ☐ nieprawidłowo	E ☐ prawidłowo ☐ nieprawidłowo

2. Uzupełnij poniższe zdania wstawiając w miejsce kropek właściwe słowa.

- A/ Jazda rowerem po jezdni obok innego rowerzysty jest
- B/ Kartę rowerową można uzyskać po ukończeniu roku życia.
- C/ Karta rowerowa jest wymagana od kierującego rowerem do ukończenia lat.

3. A teraz test ze znajomości drogowych znaków zakazu.

Z trzech nazw podanych przy znakach wybierz jedną – prawidłową.

1		A/ zakaz wjazdu rowerów B/ zakaz pozostawiania rowerów bez opieki C/ droga dla rowerów
2		A/ miejsce parkowania motorowerów B/ zakaz wjazdu motorowerów C/ zakaz wjazdu wszelkich pojazdów oprócz motorowerów
3		A/ stop B/ dozwolony wjazd rowerów i motorowerów C/ zakaz ruchu w obu kierunkach
4		A/ uwaga – wysokie krawężniki! B/ zakaz wjazdu C/ stop

ODPOWIEDZI: zadanie 1: wszystkie nieprawidłowe (A - jazda rowerem bez trzymania kierownicy, B – przewożenie osoby na bagażniku roweru, C – przewożenie osoby na ramie roweru, D – jazda rowerzystów obok siebie, E – przewożenie bagażu na kierownicy roweru);
zadanie 2: A – zabroniona, B – 10, C – 18; zadanie 3: 1 – A, 2 – B, 3 – C, 4 – B.

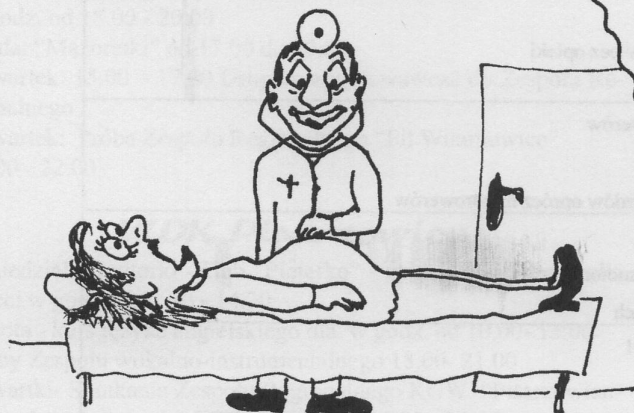


NO MAŁY, BIERZMY SIĘ ZA TEN B...AŁAGAN



CZY WIESZ KOCHANIE, ŻE JEŚLI
POBIERZEMY SIĘ W GRUDNIU, TO
NASZE MAŁŻEŃSTWO TRWAĆ BĘDZIE
PRZECZ DWA WIEKI ?

ŻEGNAJ ROKU, ŻEGNAJ WIEKU!



JEST PANI NIEZWYKŁĄ KOBIETĄ,
KTÓREJ CIĄŻA BĘDZIE TRWAŁA
DO PRZYSZŁEGO WIEKU

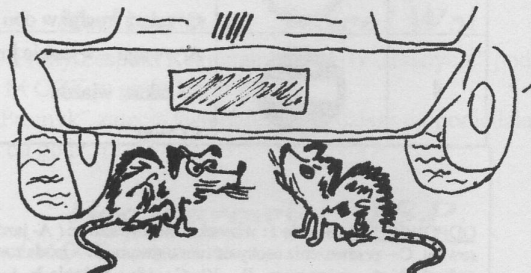


W PRZYSZŁYM ROKU MIKOŁAJU
PRZYŚLĘ CI LIST INTERNETEM

ŻEGNAJ WIEKU!
RYSZARD GRZYBOWSKI



W DWUDZIESTYM DIERWSZYM WIEKU
BUREK NAUCZĘ CIĘ SZCZEKAĆ
PO ANGIELSKU.

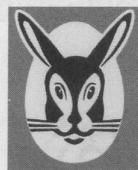


W DWUDZIESTYM WIEKU NAJLEPSZE BYŁY TRABANTY,
A TERAZ TE KOMPUTERY POKŁADOWE NIE MA JAK UBRZYĆ

**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH
BŁAŻEJ BRZEŹNIAK**

**HECZNAROWICE
UL. JANA PAWŁA II 9
Tel. 0 602 489 144**

AUTORYZOWANY SERWIS



Vaillant

Wykonuje usługi w zakresie inst. wod. – kan., inst. co, inst. gaz.

Oraz prowadzi sprzedaż materiałów i urządzeń inst. sanitarnych:

Kotły węglowe z elektronicznym sterowaniem i wentylatorem nadmuchu
(Wytwórnia Kotłów Grzewczych Protech II Gierałtówice)- ceny producenta

Kotły gazowe jedno lub dwufunkcyjne – VAILLANT, BUDERUS,

VIESMAN, JUNKERS – piecyki łazienkowe

Grzejniki co – KERMI, RADSON, BRUGMAN, DELONGHI, KORADO,

KLIMTER – grzejniki łazienkowe

Rury miedź – HUTMEN, SANCO

Rury polipropylen – AQUATHERM, HYDROPLAST

Armatura co-zawory grzejnikowe – COMAP, DANFOS

Pompy obiegowe i cyrkulacyjne – GRUNDFOS WILO

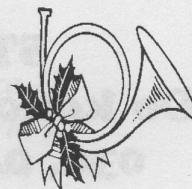
Kominy ze stali kwasoodpornej Armaturę i urządzenia sanitarne

Otuliny do rur Climaflex



**Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Wsi
zaprasza na**

Wielki Bal Sylwestrowy



**Wprowadzający w XXI wiek trzeciego tysiąclecia, który odbędzie się w
scenerii naszej balowej sali od godz. 19.00 do 6.00 rano 2001 r.**

- syte i smaczne posiłki staropolskiej kuchni w Starej Wsi,
- butelka alchoholu i szampan,
- dla wszystkich gości tej nocy upominek,
- bilety biorą udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody
- przygrywa znany i renomowany zespół "Optinal" (C. Kobielski),
- cena biletu 370 zł. od pary.

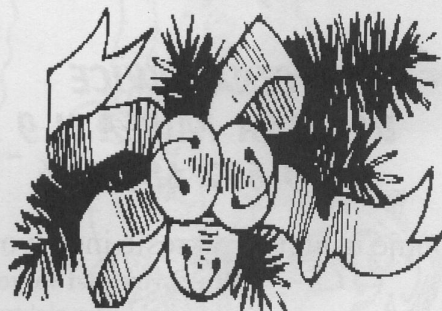
Sprzedaż biletów w Uni - Barze "Strażak" w Domu Strażaka
od godz. 9.00 do 22.00 tel. (0-33) 8457-160

**Bądź z nami w tą "szczególną noc"
Zapraszamy !**

ELEKTRONARZĘDZIA Sprzedaż - Serwis - Części

PRZEWAJANIE SILNIKÓW

Sprzedaż - Serwis - Części



**Promocje do końca roku
Celma - ceny hurtowe
dla wszystkich**

Celma, Bosch, Black & Decker, Makita, Skil, AEG, Festo, Rupes, DeWalt, Elu, Kress, Atlas Copco, Metabo, Protool,

STIHL -promocje pilarek spalinowych

Do końca roku przy zakupie pilarki 023, 025, 026, 036, 044, 064 dostaniesz dodatkowy łańcuch, prowadnik z pilnikiem,

1 litr oleju STIHL 1:50 GRATIS !!!

Ponadto przy zakupie pilarki 026, 036, 044, 064 siekierka STIHL Gratis !!!



www.narzedzia.com.pl nycz
e-mail:nych@narzedzia.com.pl

Stara Wieś ul. Starowiejskich 20 tel./fax 84 56 839

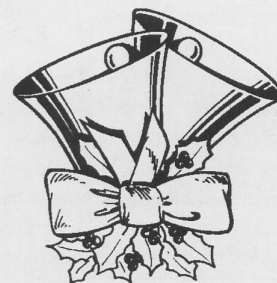
Firma "Kubiczek" ul. Szkolna 84, 43 - 332 Pisarzowice

Tel. 0-33 845-77-50 tel. kom. 0 605 23 74 34

e-mail: marian@kubiczek.z.pl

Firma "Kubiczek"

oferuje w sprzedaży ponad 3000 artykułów



Między innymi:

cement, wapno, żwir, piasek,

stolarka okienna – kobiór, urzędowski, stolarka drzwiowa – standard i wymiary nietypowe,

ceramika – pustaki max, pustaki porotyzowane, kształtki kominowe – spalinowe, wentylacyjne,

wyroby silikatowe – cegła, pustaki, farby, kleje, chemia budowlana,

stal –zbrojeniowa, kształtowa, materiały izolacyjne – styropian, wełny mineralne, kasetony styropianowe,

panele podłogowe i ścienne, elektronarzędzia – wiertarki, szlifierki, pilarki, drobne narzędzia oraz ak-

cesoria budowlane oraz wiele innych ...

Zapraszamy do odwiedzenia siedziby firmy.

Jesteśmy dealerem kilkunastu firm oferując ceny producenta. Zadzwoń, zapytaj.

Krótkie terminy dostaw, tani transport (HDS).

Zamów telefonicznie, zapłacisz kierowcy w chwili odbioru

Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH ŚWIAT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO TYSIĄCLECIA
- ZDROWIA ORAZ WIELU SUKCESÓW OSOBISTYCH I ZAWODOWYCH
OBECNYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM
ŻYCZY
GÓRNOŚLĄSKI ZAKŁAD GAZOWNICZY

ROZDZIELNIA GAZU KETY
ROZDZIELNIA GAZU KETY



FHU Kanik Wiesław

– Bestwina

ul. Janowicka 18

(koło piekarni)

tel. 0 -32 -214- 16 -43

www.kanik.priv.pl

GARNITURY, MARYNARKI

spodnie, koszule

i inne,

wizytowe i sportowe

Hurt – Detal

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz.

od 8.30 do 17.00,

w sobotę od 8.30 do 15.00

Święto Niepodległości w Gminie

W przeddzień 11 listopada odbyły się tradycyjne uroczystości w Pisarzowicach.

Najpierw w szkole licznie zebrani kombataneci, ksiądz proboszcz, władze gminy i rady sołeckiej, przedstawiciele organizacji społecznych, policji, straży, grona nauczycielskie SP. i Gimnazjum, a także przedszkola, przy kawie i ciastku wysłuchali krótkiego, ale jakże treściwego i urozmaiconego programu okolicznościowego. Młodzież gimnazjum recytowała, a szkoły podstawowej śpiewała stare wiersze i piosenki z okresu odzyskania niepodległości 82 lata temu. Piękna dekoracja, imitacja ogniska i rozrzucone na pagórkach świeczki wprowadzała w nastrój zadumy nad losami Polski.

Msza święta w intencji Ojczyzny zgromadziła nauczycieli, bardzo liczną młodzież obu szkół, poczty sztandarowe, górników, strażaków, szkoły i wielu mieszkańców Pisarzowic.

Przy dźwiękach dzwonów zebrani przeszli na cmentarz gdzie po odegraniu hymnu narodowego odbył się apel poległych. Pod tablicą upamiętniającą rodaków którzy stracili życie w I i II wojnie światowej składano wiązanki kwiatów: od kombatanatów, od władz gminy; od młodzieży szkolnej, rady sołeckiej, strażaków, KGW.



Iwona Ulbrich i Ariel Hoder

Piękna pogoda i atrakcyjny program pozwoliły przeżyć w skupieniu wspomnienia minionych czasów. Na uznanie zasługuje fakt, że w tych obchodach brała udział cała młodzież, dla której te wydarzenia są całkiem odległe. Sądzę, że taki sposób przeżywania tego święta pozostawi w ich pamięci trwałe ślady i w przyszłości, kiedy przeminie pokolenie, które przeżywało okropności wojen, będą umieli uszanować wolność Ojczyzny.

Inaczej świętowano Dzień Niepodległości w Dankowicach.

Po Mszy świętej dokonano w sali OSP uroczystego otwarcia wystawy poświęconej dorobkowi dawnych i nowych pokoleń.

W otwarciu uczestniczył ks. proboszcz Jan Figura, dyrektor Książnicy Beskidzkiej mgr Bogdan Kocurek, sekretarz gminy Edward Sobik i licznie zebrani mieszkańcy. Było to niekonwencjonalne uczczenie 82 rocznicy odzyskania niepodległości, a także Roku Jubileuszowego 2000 lecia od narodzenia Chrystusa.

Wydano też zestaw 8 pocztówek z widokami z Dankowic, a także mapę Dankowic z nazwami zwyczajowymi.

B.T.



Zespół Ludowy i Goście Akademii

„Wilamowice i Okolice”

Pismo Samorządu Terytorialnego
Gminy Wilamowice

Adres Redakcji: Miejsko Gminny
Ośrodek Kultury w Wilamowicach
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345
e-mail: wilamgok@polnet.cc

Pismo redaguje kolegium redakcyjne
w składzie: Aleksander Nowak, Anna
Duda, Anna Pasierbek, Henryk
Brzeźniak, Jadwiga Pilot, Stanisław
Gawlik, Barbara Tomanek,
Ryszard Grzybowski, Dorota Cwiertnia
sekretarz redakcji - Sabina Nycz
korekta - Anna Duda
Łamanie i skład komputerowy
Sabina Nycz

Dyżury Redakcji:
we wtorki od godz.17.00 do 19.00



Zespół "Tradycja" na Koncercie Barbórkowym. O imprezie szerzej na str. 17.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono dnia 5.12.00 r.